

REPUBLIKA

Po straceniu przywódców opozycji w Sowietach Motywy wyroku skazującego 14 osób na śmierć.—Organizacja rewolucyjna chciała przywrócić do władzy Trockiego

Zbiorowy protest państw obcych przeciw zarzutom władz sowieckich

Moskwa, 30 grudnia.
(PAT) Z Leningradu donoszą: Wczoraj odbyło się tam zebranie ciała konsularnego celem zajęcia stanowiska wobec zarzutów, zawartych pod adresem jednego z konsulów zagranicznych w Leningradzie w akcie oskarżenia i motywacji wyroku śmierci w procesie o zabójstwo Kirowa. Przebieg zebrania i powzięte decyzje trzymane są w tajemnicy.

Moskwa, 30 grudnia.
(PAT) Agencja Tass donosi z Leningradu: Dnia 28 i 29 b. m. kolegium najwyższego trybunału ZSRR rozpatrywało sprawę Nikolajewa i jego współwinnych oskarżonych o zorganizowanie dokonania zamachu na Kirowa. Ustawa tajna grupa terrorystyczno-rewolucyjna w skład której wcho-

dzili oskarżeni utworzona została w Leningradzie z dawnych czynnych członków antysowieckiej grupy Zinowjewa. Na czele tej grupy znajdowała się organizacja zwana „Ośrodkiem leningradzkim”, której członkami byli Szatskij, Rumiancew, Mandelstamm, Miasnikow, Lewin, Sosickij i Nikolajew. Aktywność tej grupy kontrrewolucyjnej wzrosła się specjalnie w latach 1933/34 gdy po całkowitem utraceniu nadziei na poparcie szerokich mas, grupa POSTANOWIŁA ZASTOSOWAĆ METODY TERORU,

starając się przy pomocy zamachów, skierowanych przeciwko przedstawicielom władz sowieckich zdeorganizować kierownictwo rządowe ZSRR i w ten sposób doprowadzić do zmiany obecnej polityki w duchu hasła, głoszonego przez zwolenników Zinowjewa i Trockiego.

Ustalono również, że grupa ta po straceniu nadziei na zrealizowanie swych zbrodniczych planów jedynie przy pomocy aktów terrorystycznych wewnątrz kraju, liczyła bezpośrednio na zbrojną interwencję państw obcych. Z polecenia tej grupy

NIKOLAJEW ODWIEDZAŁ KILKAKROTNI PEWNEGO KONSULA OBCEGO PAŃSTWA.

z którym omawiał ewentualne formy tej pomocy i od którego otrzymał 5 tys. rubli na potrzeby grupy terrorystycznej. Stwierdzono również, iż oskarżeni uczestnicy tej grupy stosując się do otrzymanych instrukcji przygotowali i dokonali w dniu 1 grudnia w Leningradzie w gmachu dawnego Instytutu Smolnego pod bezpośrednim kierownictwem „Ośrodka Leningradzkiego” zamach, zakończony morderstwem Kirowa.

Kolegium uznało, że wszyscy oskarżeni winni są dokonania zbrodni, przewidzianej w artykułach 58 paragraf 8 i 58 paragraf 11 kodeksu karnego i stosując się do decyzji centralnego komitetu wykonawczego ZSRR z dnia 1 grudnia skazało Nikolajewa, Kotolynowa, Szatkiego, Rumiancewa, Mandelstamma, Miasnikowa, Lewina, Sosickiego, Juskina, Sokolowa, Zwiedzowa, Antonowa, Chanika i Tołmazowa

NA KARĘ ŚMIERCI PRZEZ ROZSTRZELANIE z jednoczesną konfiskatą ich majątku. Wyrok został wykonany.

Moskwa, 30 grudnia.
(PAT) Wybory do Sowietów odbędą się na terenie całego Związku Sowieckiego. Do chwili obecnej dokonano wyborów do 95 procent sowietów wiejskich do których wybrano 1.229.513 delegatów z czego 26 procent kobiet

Kombatanci francuscy chcą zgody z Polską Kto urabia nam ujemną opinię we Francji? — Sojusz francusko-polski—nienaruszalny

Odowiedź francuzów na list generała Góreckiego

Paryż, 30 grudnia.
(PAT) W odpowiedzi na list gen. Góreckiego sekcja francuska Fidac'u odpisała do polskich b. kombatantów list otwarty.

Francuscy byli kombatanci podkreślają, że w liście generała Góreckiego, wypowiednie do życzenia sprecyzowane przez francuskich kolegów zostały przeszczone wszystkie żale, pragnienia i nadzieje Polski, w której rządach b. kombatanci polscy biorą żywy udział. Polska może być słusznie dumna, że w ciągu 16 lat osiągnęła tak poważne rezultaty, stwarzając w kraju zniszczone przez wojnę państwo zdyscyplinowane, pełne zaufania we własne siły i posiadające zdrowe finanse. Pomimo trudnego położenia geograficznego między Niemcami a ZSRR

wnoznaczne z chęcią pozostania nieznanym. Równocześnie przeciwnicy polityczni i gospodarczy Polski starają się o to, aby ją przedstawić w niekorzystnym, a często i kłamliwym świetle.

Min. Beck w Szwecji Wczoraj przybył on do Malmoe

Kopenhaga, 30 grudnia.
(Pat) P. minister I. Beck wyjechał dziś o godz. 11-ej do Sztokholmu w towarzystwie małżonki i zastępcy dyrektora gabinetu p. Sokolowskiego.

Na przystani żegnali p. ministra szef protokołu dyplomatycznego Bolt Joergensen, charge d'affaires Szwecji, p. Thyberg oraz członkowie poselstwa polskiego z posłem Sokolnickim na czele.

Malmö, 30 grudnia.
(Pat) Dziś o godz. 12.35 przybył z Kopenhagi do Malmoe p. minister J.

Beck w towarzystwie małżonki i zastępcy dyrektora gabinetu p. Sokolowskiego.

Na przystani witali p. ministra poseł polski w Sztokholmie p. Roman z małżonką, przedstawiciele władz miejscowych oraz konsulatu R. P.

O godz. 14.22 państwo Beckowie wyjechali do Sztokholmu w towarzystwie posła Romana i jego małżonki, żegnani na dworcu przez przedstawicieli miejscowych władz z wojewoda Malmoe baronem Ramet na czele.

Kryzys ministerjalny w Hiszpanji Samobójstwo aresztowanego posła

Paryż, 30 grudnia.
(Pat.) — Z Madrytu donoszą, że premier Lerroux doszedł do przekonania, że różnice zdań w łonie rządu nie dają podstaw do kryzysu gabinetowego i postanowił poprzestać jedynie na zmianie kilku tek ministerjalnych.

Paryż, 30 grudnia.
(Pat.) — Z Madrytu donoszą: przed sądem wojskowym w Oviedo stanął Jose Arguelles, oskarżony o kierowanie ruchem powstańczym w Oviedo w paź-

dzienniku r.b. Świadkowie złożyli zeznania obciążające oskarżonego, zarzucając mu, iż winien jest śmierci 17 osób, gdyż dał rozkaz strzelania do uciekających z domów podpalonych przez rewolucjonistów.

Paryż, 30 grudnia.
(Pat.) — Z Madrytu donoszą: jeden z przywódców ruchu powstańczego, dep. Menendez, przebywający w więzieniu w Oviedo usiłował popełnić samobójstwo,

pinji francuskiej. Mało jest spraw czysto francusko-polskich, które możnaby zbadać bez przestudowania kwestyj, łączących się także z innymi krajami. Polska może być porównana do architekta, który buduje na wolnym terenie. Francja zaś musi przy budowie brać również pod uwagę wiele serwitutów. Polska powinna to zrozumieć i wiedzieć równocześnie, że

FRANCJA UWAŻA SOJUSZ FRANCUSKO-POLSKI ZA NIENARUSZALNY I szczególnie cenny wśród całokształtu czynników, składających się na ogólną politykę pokoju. Sojusz francusko-polski jest nie tylko niezbędny dla utrzymania pokoju, lecz także ma on swoje głęboko sięgające korzenie we wzajemnych uczuciach tradycji oraz wspólności ideałów. Między Polską a Francją nie zaszło nic takiego co by miało charakter nieodwołalny.

Francuscy byli kombatanci kończą swój list wyrażeniem nadziei, że ta wymiana listów przyczyni się do bliższego wzajemnego poznania obu krajów i zlikwidowania nieporozumień.

Kardynał Bourne umierający

London, 30 grudnia.
(Pat.) — Stan zdrowia kardynała Bourne uważany jest za krytyczny. Biuletyn lekarski ogłoszony dziś wieczorem stwierdza postępujące osłabienie serca.

MUSSOLINI ODRZUCA PROPOZYCJE FRANCJI

w sprawie zawarcia nowego paktu europejskiego. - Rzym chce zadać cios Małej Entencie

Porozumienie włosko-francuskie pod znakiem zapytania

Paryż, 30 grudnia.

(Pat) — Propozycje francuskie, przesłane przedwczoraj wieczorem do Rzymu, wywołały, jak twierdzi „Paris Midi” poważne zastrzeżenia w otoczeniu Mussoliniego.

Cały dzień wczoraj był poświęcony wymianie poglądów między ambasadorem francuskim de Chambrun a wice-ministrem Suvichem.

Ambasador francuski będzie przyjęty przez Mussoliniego prawdopodobnie w dniu dzisiejszym.

Włochy zarzucają planowi francuskiemu, iż ma zanadto stabilizujący charakter i że jest zbyt sztywny. Rząd włoski nie może oczywiście widzieć chętnym okiem, iż sygnatarjusze paktu austriackiego gwarantowałyby sobie wzajemnie sąsiedzkie granice. Poza to Włochy sądzą, że projekt paktu Europy centralnej zbyt blisko włączy się z Locarnem Wschodnim i z paktem bałkańskim. Dziennik sądzi, że naskutek rozmów ambasadora de Chambrun z Suvichem

PROJEKT TEN MOŻE ZOSTAĆ ODŁOŻONY DO BARDZIEJ ODLEGŁEGO TERMINU.

Tego odroczenia nie należałoby zresztą uważać za zawód, gdyż w ciągu trzydniowych negocjacji nie można uregulować całokształtu spraw, związanych z Europą Centralną.

„Le Temps” twierdzi, że minister Laval wraz ze swymi współpracownikami badał dziś przedpołudniem treść informacji, nadesłanych przez ambasadora francuskiego w Rzymie, w kwestji przyjęcia przez rząd włoski propozycji francuskich, wysłanych w piątek wieczorem przez Quai d'Orsay do Rzymu. Zarówno w Paryżu, jak i w Rzymie — podkreśla dziennik — zachowują ścisłą dyskrekcję co do obecnego stanu tych rozmów.

Jak twierdzi „Paris Soir”, ambasador francuski w Rzymie poinformował wczoraj rząd włoski o odpowiedzi francuskiej. Rząd włoski wystąpił jednak z nową kontrpropozycją. Quai d'Orsay telefonicznie poinformowało ambasadę w Rzymie o swoich uwagach w tej kwestji tak, iż w dniu dzisiejszym będzie miała miejsce ponowna wymiana poglądów, zwłaszcza w sprawach dotyczących kolonii.

Dość znaczne trudności istnieją również w kwestji udziału Rumunii w pakcie. Idea paktu międzynarodowego, gwarantującego niezależność Austrii została przyjęta bez entuzjazmu przez Włochów, które ograniczały go tylko do państw sąsiadujących z Austrią, a mianowicie: Jugosławii, Czechosłowacji, Węgier i Niemiec. W ten sposób mała ententa została, jako ugrupowanie polityczne wykluczone z tego paktu, co wywołało protest ze strony ministra Titulescu. Naskutek tego Rumunja byłaby bowiem narażona na ekspansję węgierskiego rewizjonizmu, a zarazem

ZOSTAŁBY ZADANY POWAŻNY CIOS JEDNOŚCI MAŁEJ ENTENTY,

będącej jednym z istotnych elementów francuskiego systemu bezpieczeństwa. Włochy podtrzymywały dotychczas swój punkt widzenia, twierdząc, iż nie można dopuścić ugrupowania politycznego

do udziału w pakcie regionalnym i geograficznym, zawierającym między Austrią i jej sąsiadami. Jest jednak oczywiste, że w razie wykluczenia Rumunii z tego paktu zostałyby zmniejszone prestiż Małej Ententy, a równocześnie zostałyby wzmocnione pozycje Węgier między dwoma przeciwstawianymi sobie blokami. Wejście Niemiec do tego nowego ugrupowania nadawałoby mu charakter przychylny dla włoskiej koncepcji współpracy z Rzeszą. W każdym razie rząd włoski otrzymał już od rządu niemieckiego zapewnienie, iż Rzesza przystąpi do gwarancji niezależności austriackiej. Sprawa ta komplikuje się jednak jeszcze bardziej wskutek pro-

testu rządu austriackiego przeciw idei paktu gwarancyjnego między Austrią a państwami sąsiadującymi. Austria twierdzi, że zgadza się i stara się o opiekę wielkich mocarstw, ale nie widzi żadnych korzyści dla swego bezpieczeństwa, ani dla swego prestiżu w podpisaniu paktu przez małe państwa sukcesyjne, tembardziej zaś że niektóre z tych państw żywią pewne pretensje terytorjalne. W tej atmosferze kontynuowane są obecnie rokowania, wydaje się, iż trudno będzie doprowadzić do formalnego układu w ciągu 48 godzin. W kołach włoskich utrzymują, że lojalne i bezpośrednie wyjaśnienie byłoby bardziej skuteczne, niż kontynuowanie dyskusji na

drodze dyplomatycznej. Dziennik podkreśla jednak, że na rozstrzygnięcie tych spraw pozostaje bardzo niewiele czasu, bo tylko kilka dni, a może nawet zaledwie kilka godzin. Jeżeli nie zostaną one rozwiązane w ciągu tego okresu czasu, minister Laval będzie musiał wkrótce porzucić wszystko i zająć się kwestją plebiscytu w Zagłębiu Saary, dlatego też podróż do Rzymu mogłaby nastąpić tylko 3 stycznia, a nie później. Nie ulega jednak wątpliwości, że minister Laval nie uda się do Rzymu, o ile nie będzie miał pewności zadawalającej go uregulowania całokształtu zagadnień, mających stanowić przedmiot jego rozmów z Mussolinim.

je, że ponure przepowiednie o możliwości gwałtownego konfliktu między narodami nie spełniły się i dodać: „Jestem nadal przekonany, że wspólnej pracy wszystkich mężów stanu uda się zachować pokój światowy”.

Rozkazy noworoczne Hitlera i Blomberga

Wycofanie szturmówek z pierwszej linii politycznej. — Hitler usilnie zabiega o względy generałów „Reichswehry”

Berlin, 30 grudnia.

(PAT) W niedzielnych wydaniach dzienniki niemieckie zamieszczają szereg artykułów retrospektywnych, omawiających bilans polityki wewnętrznej i zagranicznej rządu Hitlera w roku 1934. Na uwagę zasługują przede wszystkim dwa artykuły ministra Fricka w „Voelkischer Beobachter” oraz premera Goeringa w „Boersen Ztg.”.

Minister Frick kładzie nacisk na wzmocnienie pozycji rządu hitlerowskiego, które nastąpiło w roku ubiegłym, a znalazło najdość wyraz w stłumieniu rewolty Roehma w dniu 30 czerwca oraz w fakcie przejścia na szczyt władzy Rzeszy przez Hitlera.

Minister Goering widzi sukcesy w dwu zjawiskach: w urzędowaniu jedności narodowej państwa wej Niemiec i wzrastającym stale zrozumieniu, jakie zagranica okazuje wobec Trzeciej Rzeszy. Minister wskazu-

je, że ponure przepowiednie o możliwości gwałtownego konfliktu między narodami nie spełniły się i dodać: „Jestem nadal przekonany, że wspólnej pracy wszystkich mężów stanu uda się zachować pokój światowy”.

Berlin, 30 grudnia.

(PAT) Ogłoszone zostały rozkazy noworoczne kanclerza Hitlera, ministra Reichswehry gen. Blomberga i szefów dowództwa armji i floty.

Kanclerz, wyrażając armji uznanie za dotychczasową pracę wysuwa, jako cel przyszłości: „Odrodzenie Niemiec w pokoju, opartym na równouprawieniu godności i zabezpieczonej wolności”.

Berlin, 30 grudnia.

(PAT) Szef sztabu szturmówek Lutze wydał rozkaz noworoczny, w którym przypomina, że wycofanie formacji szturmowych z pierwszej linii walki politycznej i przystosowanie ich do nowych form działania wywołało

w swoim czasie chwilowe zamieszanie w szeregu szturmówek, jednakże wódz twardą ręką stłumił chwiejność kilku wyższych przywódców oraz ich próby skierowania szturmówek na nie właściwe drogi. Front szturmówek pozostał nietknięty.

Lutze powołuje się na wierność szturmowych żołnierzy dla Hitlera, którą nakazało im dawne posłuszeństwo, mimo, że często nie rozumieć rozkazów „oraz kończy apelm, aby formacje szturmowe dochowały wierność i posłuszeństwa naczelnemu wodzowi Hitlerowi”.

(PAT) Urzędowo komunikują, że kanclerz Hitler polecił umieścić odznakę „Krzyża Honorowego”, ufundowaną przez byłego prezydenta Rzeszy feldmarszałka Hindenburga na wszystkich szandarach dawnej armji i marynarki cesarskiej. Dekoracja szandarów odbyła się w związku z obchodem t. zw. „Dnia bohaterów” 17 marca 1935 roku.

Zajścia w Zagł. Saaru

Grupa hitlerowców, przybyła z Niemiec, zranila przywódcę „Volksbundu”. — Ka olicy zwalczają energicznie zwolenników Hitlera

Saarbrücken, 30 grudnia.

(PAT) Dziś doszło do pierwszego poważniejszego zajścia pomiędzy zwolennikami status quo a ich przeciwnikami.

W miejscowości Blieskastel odbywało się dziś po południu zebranie przedplebiscytowe, zwołane przez niemiecki „Volksbund”, organizację grupującą katolików—zwolenników utrzymywania status quo. Wkrótce po rozpoczęciu wiecu doszło do burzliwej sceny, która w długiej relacji organizatorów przedstawiała się następująco:

Na sali znajdowało się m. in. około 60 do 70 osób, które, jak się zdało, przybyły samochodami z Niemiec. Kilka spośród nich rzuciło się na mówcę, jednego z przywódców „Volksbundu” Imbuscha i dość ciężko go poturbowało. Jednocześnie inni zdemolowali doszczętnie lokal, w którym odbywało się zebranie. Następnie sprawcy zajścia uciekli oknami i odiechali czekającymi na nich samochodami. Policja przybyła już po zajściu i zaarrestowała szoferę innego przywódcy Hofmanna, który dał kilka strzałów nie raniąc zresztą nikogo.

Saarbrücken, 30 grudnia.

(PAT) Prasa saarska zamieszcza oświadczenie specjalnego pełnomocnika kanclerza Hitlera dla Saaru Buer-

kela dementujące ogłoszone wczoraj relacje niejakiego Fischera, b. urzędnika frontu niemieckiego o przygotowaniach do stworzenia w Saarze obozu koncentracyjnego dla przeciwników na rodowych socjalistów i istnieniu list osób, które mają być tam umieszczone.

Buerckel oświadcza, że deklaracje Fischera są zupełnie zmyślane i że został on wydalony z frontu niemieckiego za sprzeniewierzenia. Zgodnie z wolą kanclerza Hitlera i w wykonaniu przyjętych zobowiązań p. Buerckel postara się o to, aby działalność ewentualnie istniejących elementów terrorystycznych została gruntownie ukrócona. Pokój w Europie, a szczególnie pokój między Niemcami a Francją jest dla Niemiec więcej wart, niż wszyscy separatyści razem wzięci. Lud saarski ma za sobą 16 lat ucisku i nie potrzebuje już obozów koncentracyjnych. Ci, którzy grożą czarnymi listami zasługują na pociągnięcie do odpowiedzialności przed trybunałami plebiscytowymi. Po przyłączeniu Saary do Niemiec zostanie zwrócona na te elementy specjalna uwaga.

Saarbrücken, 30 grudnia.

(PAT) Według krążących tu pogłosek przebywał na terenie Saaru b. kanclerz Bruening. Miał on konferować tajnie z kierownikami osobistością

mi niemieckiego „Volksbundu”, którego hasłem jest

„ZA CHRYSYDUSEM I NIEMCAMI PRZECIW HITLEROWI I NOWEMU POGAŃSTWU”.

Saarbrücken, 30 grudnia.
(PAT) W porozumieniu z komisją plebiscytową komisja rządząca wydała zakaz urządzania wszelkiego rodzaju pochodów i manifestacji przy przybyciu plebiscytowych, wiozących osoby, mające wziąć udział w plebiscycie.

Metz, 30 grudnia.

(PAT) W związku ze zbliżaniem się terminu plebiscytu straża na granicy Francji i Zagłębia Saary została znacznie wzmocniona. Do wielu miejscowości przybyły silne oddziały służby bezpieczeństwa, gwardji ruchomej i żandarmerji.

Rada ententy bałkańskiej

zbiera się w Atenach

Białogród, 30 grudnia

(Pat) — Rada gospodarcza Ententy bałkańskiej zbiera się w dniu 3-6 stycznia w Atenach. Na sesji tej omówione będą kwestje, pozostające w związku ze sprawą zbliżenia gospodarczego państw bałkańskich.

Aresztowanie szpiegów w Estonji

Paryż, 30 grudnia.

(Pat) Z Tallina donoszą: w okolicach Worro aresztowano pod zarzutem szpiegostwa dwie osoby.

Cesarz Japonji chory

Tokio, 30 grudnia.

(PAT) Spowodu lekkiego niedomagania lekarze zalecili cesarzowi nie opuszczać łóżka.



Grudzień
31
Poniedziałek

Dziś Sylwestra P. W.
Jutro Nowy Rok

Wschód słońca	7.45
Zachód słońca	15.33
Wschód księżyca	2.48
Zachód księżyca	11.50
Długość dnia	7.42
Ubyło dnia	8.57

Zyczenia noworoczne przyjmować będzie jutro p. wojewoda Hauke-Nowak

W związku z przypadającym w dniu trzynastym Nowym Rokiem, w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego w Łodzi p. wojewoda Hauke-Nowak przyjmować będzie zyczenia noworoczne dla Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu, delegacji, instytucji i obywateli. P. wojewoda zyczenia przyjmować będzie o godzinie 13-ej.

Wykup patentów Dziś—ostatni dzień

(p) Dziś, w poniedziałek, dnia 31 grudnia r.b. upływa ostateczny termin wykupu patentów na rok 1935 bez kar i opłat za zwłokę. Już z dniem 2 stycznia r.p. wyruszą do miasta skarbowe komisje kontrolne, które sprawdzą, czy wszystkie przedsiębiorstwa zaopatrzone są we właściwe świadectwa przemysłowe. Winni prowadzenia przedsiębiorstwa bez patentu ponoszą karę grzywny w wysokości do 20-krotnej wartości patentu.

Świadectwa ubóstwa wydawać będą starostwo i magistrat

Jak się dowiadujemy, z dniem 1-go stycznia 1935 roku wydział opieki społecznej zarządu miasta Łodzi wydawać będzie świadectwa o stanie majątkowym (niezamożności lub ubóstwa), w których wypadkach o ile świadectwa te niezbędne są dla przedstawienia ich właściwemu sądom. Dotyczy to wypadków wstrzymania wykonania mieszkaniowej, wpłat sądowych w procesach cywilnych i t. p. Natomiast świadectwa, uprawniające do otrzymania bez cła paczek z odzieżą zagranicą, świadectwa inwalidzkie, jak również odnoszące się do ubezpieczeń społecznych, wydawać będzie z dniem jutrzejszym łódzkie starostwo grodzkie.

Dwa pociągi podmiejskie przestają kursować z dniem jutrzejszym

Z dniem 1 stycznia 1935 roku przestają kursować następujące pociągi podmiejskie: Nr. 344 odchodzący z Łodzi Fabrycznej o godz. 19 min. 25 oraz pociąg Nr. 335 przychodzący do Łodzi o godz. 14 min. 25.

Śnieg w Zakopanem

Zakopane, 30 grudnia. Warstwa śniegu w Zakopanem wynosi 2 cm. przy 2 stopniowym mrozie. W okolicy Morskiego Oka śnieg 2 cm i 4 st. mrozu. Na Hali Gąsienicowej 3 st. mrozu. Pogoda mglista.

Teatr „ROZMAITOŚCI”, tel. 112-25.
Gościnne występy ulubionej subretki

REGINY CUKIER
Dziś, w poniedziałek o godz. 9.30 do 2 w nocy wielkie przedstawienie Sylwestrowe z Regina Cukier na czele całego zespołu
programie: 1) „ICYKL SZOLTYK” komedia muzyczna w 2 akt.

WIELKA UROCZYSTOŚĆ SYLWESTROWA
Smiech! Satyra.
humor! 1-godziny bezustannego śmiechu i bezstroskiej zabawy.
Jutro we wtorek 4.30 „Komediantka”,
7.30 „Wieczny głupiec”.

Lokatorzy żądają obniżki komornego o 50 proc. Nowa akcja zw. lokatorskich

(p) Jak się dowiadujemy, onegdaj wieczorem odbyło się zebranie związku lokatorów i sublokatorów województwa łódzkiego, zwołane w sprawie podjęcia dalszej akcji o obniżkę komornego, wstrzymania eksmisji dla bezrobotnych oraz umorzenia zaległego komornego bezrobotnym i zubożałym. Po dyskusji postanowiono w styczniu r.b. zorganizować szereg wieców, na wzór innych miast polskich, na których uchwalone zostaną specjalne rezolucje, przesłane następnie do władz mi-

nisterjalnych w Warszawie.

Lokatorzy domagają się będą obniżenia komornego w starych i nowych domach o 50 proc., rozciągnięcia ustawy o ochronie lokatorów na stare i nowe domy, rekwizywicy wolnych mieszkań dla bezrobotnych, oraz dokonywania remontów mieszkań na koszt właściciela domu.

Pierwszy ze wzmiankowanych wieców odbędzie się w dniu 6 stycznia 1935 roku.

Katastrofa autobusu pod Wieluniem Szofer i dwaj pasażerowie ranni

Na szosie między Wieluniem a Rudniami miała miejsce katastrofa autobusu kursującego do Sieradza.

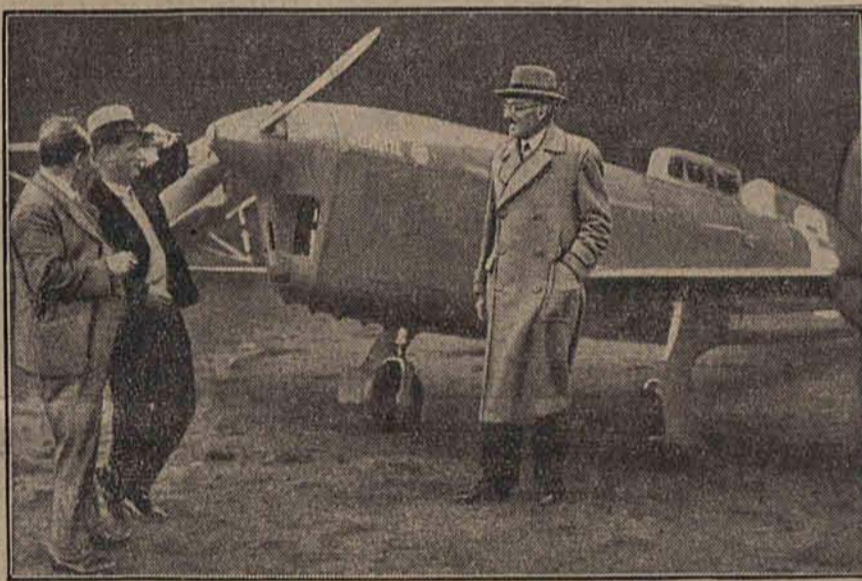
Autobus prowadzony przez szofera Jana Biskupskiego w pobliżu osady Rudniki napotkał kilka wozów chłopskich jadących obok siebie.

Szofer usiłując wyminąć wóz wieśniaka Michała Madeja ze wsi Stawy, skręcił raptownie. Koła samochodu na osłizgłej powierzchni nie znajdując żadnego oporu pomknęły po pochylej równi

i autobus bokiem wpadł na przydrożne drzewo, a następnie runął do rowu. Wskutek katastrofy spośród 7 jadących pasażerów, dwóch, a mianowicie Eustachy Dyszkański nauczyciel szkoły w Rudnikach, oraz Jan Maciński urzędnik z Wielunia odnieśli cięższe obrażenia ciała i przewieziono ich do szpitala w Wieluniu.

Szofer Biskupski został również ranny, lecz lżej. Pozostałych pięciu pasażerów wyszło z lekkimi okaleczeniami.

505 kilometrów na godzinę



Słynny lotnik francuski Delmotte (drugi z lewej), ustanowił nowy rekord szybkości, osiągając 505,8 km. na godzinę.

50 balów sylwestrowych w Łodzi

Zakłady fryzjerskie otwarte będą do 9-ej wieczorem

Jak się dowiadujemy, wydział bezpieczeństwa publicznego łódzkiego starostwa grodzkiego wydał w związku z przypadającym w dniu dzisiejszym Sylwestrem 51 zezwoleń na urządzenie publicznych balów i zabaw sylwestrowych na terenie Łodzi.

Charakterystycznym jest, że nie zgłoszono ani jednego podania o udzielenie zezwolenia na urządzenie balu maskowego.

Poraz pierwszy zatem w roku bieżącym Sylwester w Łodzi obchodzony będzie bez maskarady.

Również ilość zgłoszonych balów i zabaw jest mniejsza, aniżeli poprzedniego roku.

Zakłady fryzjerskie, naskutek próśby cechu fryzjerów, uzyskały ze starostwa grodzkiego zezwolenie na otwarcie zakładów dziś, w Sylwestra, do godziny 9-ej wieczór.

Tramwaje w dniu dzisiejszym kursować będą normalnie, zaś do nocnych wagonów dodane będą przyczepne wagony, gdyż w godzinach nocnych w związku z Sylwestrem, jak rok rocznie, spodziewany jest duży ruch.

MICHAŁ ZOSZCZENKO.

Kalosze

Opowiadań świątecznych u nas się nie pisze. Niema u nas ani świąt, ani świętych. Miśtycyzm, cuda, duchy — wszystko to przeszło do historii. Chociaż przepraszam, duchy zostały. O jednym takim duchu chcę wam właśnie opowiedzieć. Opowiadał mi tę historję pewien lekarz-internista.

Lekarz ów był już w podeszłym wieku, siwiuteńki. Czy on po tym wypadku osiwiiał, czy też już przedtem był siwy, niewiadomo. Faktem jest, że był siwy i mówił ochryplym głosem. Ale nie o to chodzi.

A więc lekarz ów siedział w swym gabinecie i myślał;

— O pacjentach nie można dziś nawet marzyć. Każdy leczy się w Kasie Chorych. Prywatnych lekarzy nikt nie uznaje. Trzeba będzie zamknąć gabinet.

Nagle dzwonek. Wchodzi obywatel w średnim wieku i zaczyna się skarżyć na serce jak i w ogóle. I powiada, że pewnie wkrótce po tej wizycie u lekarza kipnie. Lekarz opukał pacjenta — i nic nie znalazł. Był zdrow, jak ryba. Zapisal mu więc tylko jakieś nieszkodliwe krople, wziął rubla za wizytę i pacjent odszedł.

Nazajutrz o tej samej godzinie zgłosiła się do lekarza jakaś kobieta w żalobie. Siłka nossem i pochłupuje. Wreszcie powiada:

— Wczoraj był tu u pana doktora mój kuzyn najukochańszy, Wasyl Ledensow. Umarł biedaczek ubiegłej nocy. Chciałabym poprosić pana doktora o świadectwo zgonu.

— To dziwne, że on umarł — odparł lekarz. — Dalem mu niewinne krople.. Ale świadectwa tak wypisać nie mogę. Muszę zobaczyć zwłoki.

Kobieta zgodziła się z tem.
— Dobrze, to możemy razem pójść. To niedaleko..

Lekarz zabrał ze sobą jakiś instrument, włożył — uważał! — kalosze i poszedł z kobietą.

Wdrapali się na piąte piętro. Wchodzi do mieszkania. Pachnie rzeczywiście kadzidłem. Zwłoki leżą na stole. Dookoła płoną świece. A obok siedzi jakaś kobieta i beczy. Lekarz spodziewa się nieprzyjemnych wyrzutów.

— Ach, ty stary durniu! — myśli o sobie. — Nic poznałeś się na tak błahych chorobach!.. To grzech śmiertelny!.. I tyle roboty za jednego rubla!..

Usiadł przy stole i szybko wypisał świadectwo zgonu. Wręczył je staruszce i czemprędzej czmychnął z tego mieszkania.

Zszedł na dół. Był już w bramie. Nagle zauważył:

— Zostawiłem na górze kalosze!.. Teraz wal znowu na piąte piętro!.. I to wszystko za tego jednego rubla!.. To ci los!..

Ale poszedł na górę. Wchodzi do mieszkania nieboszczyka. Drzwi otwarte. I nagle widzi rzecz następującą: — duch Wasyla Ledensowa siedzi na stole i sznuruje pantofle. A celując sznurowadłem w dziurkę, klęci się jednocześnie z żoną. A stara obchodzi stół dookoła i gasi świece. Zwiłza dwa palce i ścisła niemi płomień.

Lekarz zdębiał. Chciał krzyknąć, ale zabrakło mu sił, więc tak jak stał, bez kaloszy, uciekł, aż się za nim kurzyło.

Wpadł do swego mieszkania, rzucił się na kanapę i zębami dzwoni. Potem napił się walerjanowych kropli i zadzwonił do policji.

Nazajutrz wyjaśniło się wszystko w komisariacie.

Inkasant Wasyl Ledensow zdefraudował 3.000 rubli z państwowej kasy. Chciał zatrzyć za sobą wszelkie ślady i rozpocząć nowe życie. Nie udało mu się.

W kilka dni potem lekarz otrzymał spowrotem swe kalosze.

Tłum. LU.

Rozmaitości ze świata

FESTIWAL KINEMATOGRAFICZNY W MOSKWIE.

W 15-tą rocznicę istnienia kinematografii sowieckiej zorganizowany zostanie w połowie lutego. Zaproszenia do wzięcia udziału w festiwalu zostały również skierowane do wytwórni i reżyserów zagranicznych. Podczas uroczystości będą wyświetlane nowe filmy sowieckie, które mają zaświadczyć o postępach w rozwoju sztuki filmowej w Z. S. R. R.

COŚ DLA FILATELISTÓW.

Dyrekcja poczty i telegrafu Królestwa Albanji wypuszcza dla upamiętnienia X-ej rocznicy utrwalenia nowego ustroju państwa ograniczoną ilość nowych jubileuszowych marek pocztowych, wartości od 1 do 50 centów i po 1, 2 i 3 franki złote. Marki te mają u dołu datę „H 24 Duetur”. Ukazały się one w obiegu dnia 24-go grudnia. W dniu tym, dziesięć lat temu, król Zoğu I wkroczył na czele armji narodowej do Tirany.

Wielki film monumentalny, który wstrząsnął światem

RODZINA ROTSZYLDÓW

Dzieje słynnej rodziny bankierskiej następny program

„CASINA”

ZAKŁADANIE I PROWADZENIE KSIĄG HANDLOWYCH SPORZĄDZANIE BILANSÓW
KWESTJE BUCHALTERYJNE. — REWIZJE KSIĄG.
Biuro organizacji i prowadzenia ksiąg handlowych
CZ. SZANIAWSKI i S-ka
Piotrkowska 177, Tel. 121-31.

EUROPA MŁODY LAS
Dziś początek o godz. 4 e j

Ujęcie herszta groźnej szajki, która grasowała w pow. tomaszowskim - Jak pomysłowy opryszek wprowadził w błąd władze szpitalne

Tomaszów, 30 grudnia. Tutejszej policji udało się zlikwidować niebezpieczną szajkę złodziejską, która ma na sumieniu szereg kradzieży, dokonanych w Tomaszowie i okolicznych miejscowościach. Na czele tej szajki stał osławiony złodziej, Wacław Urbańczyk, który w dniu 10 października zdołał zbiec ze szpitala miejskiego, gdzie przebywał na kuracji.

Urbańczyk ujęty został wówczas na kradzieży rowerów i osadzony w areszcie. Tutaj począł symulować chorobę, a czynił to tak umiejętnie, że lekarz skonstatował objawy duru brzuszego. Symulant podwyższał sobie sztucznie temperaturę, która przekraczała 39 stopni.

Na polecenie lekarza umieszczono Urbańczyka w szpitalu, gdzie poddany został obserwacji. Ponieważ choroba uważana była za bardzo groźna, służba nie roztoczyła nad nim obserwacji. Te okoliczności właśnie wykorzystał złodziej; ubrał się niespostrzeżenie i zbiegł w nieznanym kierunku.

Pościg za złodziejem nie dał pozytywnych rezultatów. Urbańczyk przez szereg tygodni nie pokazywał się w rodzinnej wiosce Ludwików, gdzie prze-

prowadzane są częste rewizje policyjne ze względu na to, że wieś ta słynie z wielkiej liczby elementu przestępczego.

Ponieważ ostatnio policja otrzymała meldunki o nowych kradzieżach, nasonęło się podejrzenie, że sa one dziełem szajki Urbańczyka.

Gdy Urbańczyk powrócił z kochanką swą, Franciszką Turbus, i kompaniami: Anną Sadlecką i Józefem Janowskim, z zabawy świątecznej ze Smer-

dzewic i Twardej, policja tomaszowska ujęła ich i odstawiła do Tomaszowa.

U Urbańczyka znaleziono broń palną oraz wiele rzeczy, pochodzących z kradzieży.

Urbańczyk odstawiony został do więzienia w Piotrkowie, Janowski zaś przekazany posterunkowi policji w Paradyżu, gdzie był poszukiwany za kradzież, Sadlecka i Turbus — osadzone w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

Na fali radiowej

„GDY NA PRZEŁOMIE ROKU DOJRZEWAJĄ POMARANCZE”

Gdy u nas — w Polsce witamy radosnymi nadziejami Nowy Rok występujący w odświeżonej szacie śnieżnych puchów, na drugiej półkuli rodacy nasi marzą wśród kwiatów, upałów i dojrzewających pomarańczę z utęsknieniem o polskiej ziemi, polskim skrzypiącym śniegu. Bez wątpienia więc zaciekał audytorjum radiowe feljeton znanego podróżnika i feljetonisty, p. Bohdana Pawłowicza, który w prelekcji p. t.: „Gdy na przełomie roku dojrzewają pomarańcze”, wygłoszonej w dniu 31 grudnia o godz. 19,20 opowie o obchodach noworocznych wśród kolonij polskich w Ameryce.

WALKI I ZBRODNI WŚRÓD ROŚLIN

Film przyrodniczy spopularyzował już wiedzę o dziwoświatach i drapieżcach wśród roślin naszego globu. Filmy te za każdym razem otwierają przed widzami dno tajemnic przyrody o których przeciętny człowiek mało posiada wiadomości. Odczyt, jaki wygłosi przed mikrofonem poznańskim dr. Julian Rzędzka, będzie podobny do owych filmów, a wprowadzi słuchacza na teren walki i zbrodni wśród roślin, od

których nie jest wolny cichy, barwny świat sadów, łąk kwiecistych, czy też szumiącego lasu. Prelekcja nadana będzie w dniu 31 grudnia o godzinie 17,50.

SYLWESTROWA MUZYKA W RADJO

W dniu 31 grudnia — program muzyczny Polskiego Radja nosi charakter sylwestrowy, obfitując w dużej mierze w muzykę lekką, taneczną i jazzową. Już o godzinie 12,10 wystąpi ze swymi produkcjami przed mikrofonem warszawskim orkiestra jazzowa Henryka Warsa. Urocznieniem tego koncertu będą duety na dwa fortepiany w wykonaniu Henryka Warsa i J. Rosnera. O godzinie 20,00 koncert muzyczny obejmujący popularne uwertury, walece i marsze. Solowe numery programu wykona duet Jana Lawrusiewicza na gitarach hawajskich. O godzinie 21,00 koncert popularny prowadzi kapelmistrz Józef Ozmiński. W koncercie tym da się słyszeć znany tenor Anatol Wroński, który wykona pełne sentymentu arje z oper: „Marta i „Poławiaczki pereł” oraz „Rycerskość wieśniacza”. Muzycznym przeglądem melodii i przebojów za rok 1934 będzie audycja o godzinie 22,45 nadana z płyt.

Nasz reporter zanotował...

Na ulicy Przędzalnianej 109 wynikła bójka między piałkami w czasie której pobity został 22-letni Otton Szwalbe, zamieszkały przy ulicy Napiórkowskiej 137. — Szwalbe odniósł rany tłuczone głowy i po nalożeniu opatrunku przez lekarza pogotowia przewieziono go w stanie osłabionym do domu.

Przy zbiegu Zagajnikowej i Pomorskiej wynikła bójka między 32-letnim Janem Soba, bez stałego miejsca zamieszkania a 42-letnim Feliksem Nowakiem zamieszkałym przy ul. Pomorskiej 127. W czasie bójki obaj awanturnicy odnieśli liczne rany. Zażądano zlikwidowała policja, a rannych opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Nocą wczorajszą do mieszkania kupca łódzkiego Anzela Krakowskiego, przy ulicy Maglstrackiej 25 w czasie nieobecności domowników włamali się nieznani złodzieje i skradli biżuterię oraz garderobę wartości 1500 złotych.

Na ul. Kilińskiego przy roku Południowej zastąpiła z wycieńczenia i padła osłabiona na chodnik 34-letnia bezdomna i bezrobotna Anna Stachowicz.

Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia udzielił chorej pierwszej pomocy i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala zapasowego.

Na ul. Południowej padł z głodu i wyczerpania 52-letni Antoni Swędowski, bezdomny i bezrobotny.

Choremu udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala zapasowego w stanie osłabionym.

FRANCISZEK MOLNAR. Logika kobieca

Bob miał osiem lat. znał doskonale gramatykę i cztery główne działy i posiadał już własny sąd o życiu, oparty na solidnych podstawach. Monika miała siedem lat, wszystkie reguły gramatyczne były dla niej wielką tajemnicą, mimo to jednak dawała sobie doskonale radę w swym małym światku. Poznali się latem na plaży. Ale to poznanie sprowadziło się do tego, że Monika od razu zapanowała nad Bobem.

Zbliżyła się do niego pierwszą.

— Dzień dobry. Jak się nazywasz?

— Bob.

— A ja się nazywam Monika. Będziemy się bawili razem.

Bobowi nawet na myśl nie przyszło, by zaoponować. I od tej pory ustalił wszelkie jego kryteria wobec tej pięknej dziewczynki o złocistych włosach. Była dlań jakąś tajemniczą władzą, której nie umiał się opierać. Spełniał wszystkie jej życzenia i znosić musiał wszystkie jej kaprysy. Bolało go, gdy widział, jak bawi się również z innymi chłopcami, ale gdy próbował protestować, umiała go uspokoić jednym tylko słowem.

Wielki samolot pasażerski „Ulver”, który nazwany był „Latającym hotelem” spłonął w czasie podróży z Kairo do Bagdadu. Na zdjęciu widzimy samolot przed wyruszeniem w podróż, z którego już nie powrócił.

Spokojnie śpi ten, kto swe kosztowności przechowuje w **SAFE'ie.**

— Jak chcesz — odparł z udaną obojętnością. A w duszy tak bardzo pragnął, by raz przecież powiedziała, że jest mistrzem.

Monika obezła dokoła imponująca budowla. Oglądała uważnie wieżyczki i rowy i zwodzone mosty. I nagle w jej oczach zapaliły się złe błyski. I nim Bob zorientował się, jednym kopnięciem nogi zburzyła całą jego pracę.

— Masz tu twój zamek! Ty bałwanie! — krzyknęła.

Lecz w tej chwili wydała okrzyk strachu. Bob wskoczył na nogi. Zbladł. I rzucił się na nią z zaciśniętymi pięściami. Musiano go siłą odrywać od dziewczynki, która zanosila się głośnym płaczem.

Przez dwa dni nie puszczali go rodzice za karę na plażę. Zjawił się dopiero trzeciego dnia. Monika tuż czekała i zaraz zbliżyła się do niego. Bob odwrócił głowę. Ale Monika, niezrażona, cichutko szepnęła:

— Dzień dobry, Bobie.

Odparł ostro:

— Nie chcę cię więcej znać!

Wtedy ona zbliżyła się jeszcze bardziej i szepnęła błagalnie:

— Zbij mnie.

Bob milczał. A ona ciągnęła dalej:

— Zbij mnie. Byłam zła. Zastulę cię na to.

Bob spoglądał na nią, zmieszany. Teraz dopiero spostrzegł na jej twarzy czerwone pręgi. Ślady jego razów. Dziwił się w duchu, że nie ma już do niej żalu. I nagle doznał dziwnego uczucia tkliwości i wzruszenia.

Monika przytuliła się do niego i szepnęła:

— Ja cię bardzo Kocham. Bobie. Próbował się jeszcze bronić.

— To nieprawda! — zawołał.

Ale w głosie jego nie było już tonu stanowczości. Czuł, że jeszcze chwila, a skapituluje. A ona, jakby wyczuwając jego słabość, powtórzyła:

— Kocham cię bardzo.

Bob nie wiedział, co czynić. Nie chciał się poddać, a jednak czuł, że chwila się wszystkie solidne podstawy, na których budował swe poglądy na życie. Już, już wyciągał do niej ręce, ale jeszcze zapytał:

— Więc dlaczego zrobiłaś mi to przykrość, jeśli mnie Kochasz?

Ale teraz już Monika zrozumiała, że go pokonała. Podniosła się, skrzywiła się ironicznie i rzekła dumnie:

— Ech, to są rzeczy, których ty nigdy nie zrozumiesz. Jesteś na to za głupi!

TEATR MUZYKA SZUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w poniedziałek i w środę wieczorem kapitałna komedia Acharda „Migo”. Jutro we wtorek o godz. 12-iej przepiękna bajka dla dzieci p. t. „Kopciuszek” po cenach znizowanych od 40 groszy do zł. 2 gr. 70.

We wtorek o godz. 4-iej po poł. rewelacja Bommarta „Ten, który wrócił”, po cenach znizowanych.

We wtorek wieczorem najnowszy przebój Teatru Miejskiego wesoła iście karnawałowa komedia Lichtenberga „22 Mecz małżeński”.

NOC SYLWESTROWA W TEATRZE MIEJSKIM.

Dziś o godzinie 12-iej w nocy Teatr Miejski witać będzie nadchodzący rok tradycyjną Nocą Sylwestrową z nader urozmaiconym programem. Na całość złoży się: skrzęca się karnawałowym humorem i pikantną komedią Lichtenberga „22 Mecz małżeński”, w reżyserji Artura Kwiatkowskiego oraz tańce, które przeciągną się do rana. Jazzband, świetnie zaopatrzone bufet i mnóstwo wesołych niespodzianek. — Początek punktualnie o godz. 12-iej w nocy.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(Ogrodowa 18).

Dziś, w poniedziałek, o godz. 8.15 wiecz. dana będzie w dalszym ciągu szlagierowa operetka w 2-ach aktach Benatzky'ego p. t. „Adieu Mimi”, w reżyserji St. Zięciakiewicza.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(sala Geyera, ul. Piotrkowska 295).

W dniu jutrzejszym, t. j. w Nowy Rok dane będą dwa przedstawienia arcywesołych, perlujących się beztroskim humorem komedji: 1) w 2-ach aktach Anatola France'a (tłumaczenie Boya Zeleńskiego), p. t. „Człowiek, który ożenił się z „niemową” i 2) komedia w 2-ach aktach Marka Twaina p. t. „Człowiek, który redagował „Gazetę Rolniczą”, w reżyserji Antoniego Piekarskiego.

Udział weźmie cały wymieniony zespół komedjowy. Przepiękne dekoracje pomysłu artysty malarza Bronisława Rysiewskiego.

DZIŚ „WESOŁEK SYLWESTROWY” W ŁÓDZKICH TEATRACH POPULARNYCH.

Dziś w nocy o godz. 12-iej i o 2-iej dyrekcja Łódzkich Teatrów Popularnych (Ogrodowa 18 i Piotrkowska 295) urządza tradycyjnym zwyczajem arcywesoły „Wesołek Sylwestrowy”, na który złoży się dotychczas nieproduktowane utwory najznakomitszych pisarzy i kompozytorów polskich.

Intencją zespołu artystycznego jest powitać Stary i powitać Nowy Rok jaknajbardziej na wesoło.

Podczas akcji przygrywać będą dwie orkiestry.

LEKARZ - DENTYSTA

F. KOPCIOWSKA

POWRÓCIŁA.

Przyjmuje codziennie od 9-3

Gdańska 37

tel. 232-55.

od 4-7 w lecznicy

Piotrkowska 294

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

J. Koperskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (ul. Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), H. Skwarczyńskiego (Kałna 54), L. Czyżńskiego (Rokicińska 53).

RA...
PROG...
PONI...
6.45—6.4...
7.52—7...
8. (pięty)...
7.35: Muzy...
domu. 7.40...
8.00: Konc...
11.57—12.5...
z Krakow...
12.30: 12...
12.10: 12...
Henryka W...
nowy. 13.0...
nięgo (pię...
13.35: Wi...
15.45: Pr...
zesp. Niny...
16.45—17.00...
prowac...
17.00—17.25...
dówny. 17...
17.25—17.35...
gruzlic...
17.35—17.50...
17.50—18.00...
wygłosz...
18.00—18.14...
18.10—18.1...
18.15—18.4...
18.15—18.4...
Marja...
Rudnicki...
18.45—19.00...
toku”...
Theme...
19.00—19.2...
19.25—19.3...
19.30—19.4...
wają n...
dan P...
19.45—19.5...
stepny...
19.50—20.0...
20.00—20.4...
20.00—20.4...
stra P...
Duet...
20.45—20.5...
20.55—21.0...
21.00—21.4...
symfor...
go i A...
21.45—22.0...
p. t. ...
22.00—22.1...
22.15—22.4...
22.45—23.0...
23.00—23.0...
komun...
23.05—23.5...
1934. ...
23.55—24.0...
24.00: Bici...
24.00—00.1...
czelne...
Zygm...
Chopin...
10.10—00.2...
granic...
00.25—1.00...
strono...
1.00—2.00...
audyc...
2.00—3.00...
20.00. BE...
20.00.BRA...
20.00. KO...
strowy...
20.45. ME...
20.45. RZ...
20.30. WIL...
Rejestr...
W na...
1935 roku...
do zarzą...
akcji Nr...
publiczne...
poborowy...
Wsz...
prejzecz...
rejstru...
lub niew...
wiel dok...
na podsta...
prowadzo...
Dodatk...
Jak na...
zarządu...
będą się...
kowskiej...
rowe: w...
w dniu 2...
Na ko...
roznika...
nie stawi...
rowi roci...
szcze ure...
skowej...
W dr...
rowi, zan...
komisarja...
kali na te...
arijatu...
W zw...
winni pr...
przedstaw...
osobisty...
grafja, ka...
poborowy...
zawodow...
Lu...
Pocz. c



RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.
PONIEDZIAŁEK, 31 grudnia 1934 r.
 6.45-6.48: Kolenda. 6.48-6.52: Muzyka (płyty) 6.52-7.07: Gimnastyka. 7.07-7.15: Muzyka (płyty). 7.15-7.25: Dziennik poranny. 7.25-7.35: Muzyka (płyty). 7.35-7.40: Chwilka pań domu. 7.40-7.50: Zapowiedź programu. 7.50-8.00: Koncert reklamowy. 8.00-11.57: Przerwa. 11.57-12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03-12.05: Wiadom. meteorologiczne. 12.05-12.10: Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12.10-13.00: Koncert orkiestry jazzowej Henryka Warsa. 13.00-13.05: Dziennik południowy. 13.05-13.30: Fragmenty z oper G. Pucciniego (płyty). 13.30-15.30: Przerwa. 15.30-15.35: Wiadom. o ekspozycji polskim. 15.35-15.45: Przegląd giełdowy. 15.45-16.45: Koncert resp. Niny Mańskiej. Muzyka Krajów Północy. 16.45-17.00: Lekcja języka niemieckiego — poprowadzi prof. Z. Żygułski. (Tr. ze Lwowa). 17.00-17.25: Recital fortepianowy Dory Braudówny. 17.25-17.35: Odczyt z okazji „Dni przeciwigruźliczych”. 17.35-17.50: Muzyka salonowa (płyty). 17.50-18.00: „Walka i zbrodnia wśród roślin”, wygłosi dr. Julian Rżóska. 18.00-18.10: Muzyka (płyty). 18.10-18.15: Repertuar teatrów. 18.15-18.45: Koncert solistów. Wykonawcy: Marja Sokół-Rudnicka (śpiew) i Antoni Rudnicki (fortepian). Tr. ze Lwowa. 18.45-19.00: „Rok po roku — jak woda w potoku” — pogadanka dla dzieci Stefana Themersona. 19.00-19.25: Muzyka salonowa (płyty). 19.25-19.30: Chwilka społeczna. 19.30-19.45: „Gdy na przełomie roku dojrzejają pomarańcze” — feljton wygłosi Bogdan Pawłowicz. 19.45-19.50: Odczytanie programu na dzień następnny. 19.50-20.00: Wiadomości sportowe. 20.00-20.45: Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Duet Jana Ławrusiewicza (gitary haw.). 20.45-20.55: Dziennik wieczorny. 20.55-21.00: „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00-21.45: Koncert w wykonaniu orkiestry symfon. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Anatol Wroński (tenor). 21.45-22.00: Feljton Kazimierza Jabłowskiego p. t. „Tylko naprzód”. 22.00-22.15: Koncert reklamowy. 22.15-22.45: Sylwestrowa Antologia „Aktorska”. 22.45-23.00: Przeboje i melodie z 1934 roku. 23.00-23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05-23.55 D. c. przebojów i melodi z roku 1934 (płyty). 23.55-24.00: Mazur z op. „Halka” Moniuszki. 24.00: Bicie zegara. 24.00-00.10: a) Przemówienie noworoczne Naczelnego Dyrektora Polskiego Radja dr. Zygmunta Chama; b) Polonez A. Dur Chopina. 00.10-00.25: Specjalna audycja dla Polonii Zagranicznej. 00.25-1.00: Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomia”. 1.00-2.00: „Śad na rok 1934” — (wesola audycja sylwestrowa ze Lwowa). 2.00-3.00: Muzyka taneczna (płyty). **AUDYCJE ZAGRANICZNE.** 30.00. **BERLIN.** Wesola audycja Sylwestrowa. 30.00. **BRATISŁAWA.** Rewja Sylwestrowa. 30.00. **KOENIGSWUST.** Wielki wieczór Sylwestrowy. 30.45. **MEDJOLAN.** Koncert żyweń. 30.45. **RZYM.** Koncert symfoniczny. 30.30. **WIEŻA EIFFLA.** Koncert radjoork.

Każdy naród ma prawo, aby był traktowany na równej stopie z innymi narodami

Waszyngton, 30 grudnia. (Pat.) — Wyrażając ubolewanie spowodu wypowiedzenia przez Japonię układu waszyngtońskiego, sekretarz stanu Huli oświadczył, m. in., iż każdy naród pragnie być traktowany na stopie absolutnej równości z innymi narodami w sprawie zabezpieczenia swego bezpieczeństwa. Popieramy całkowicie ten punkt widzenia, jednakże doświadczenie uczy, że warunki pokoju nie mogą się polepszyć przy stosowaniu doktryny, że wszystkie narody niezależnie od ich zmiennych i różnorodnych potrzeb winny mieć prawo do równości zbrojeń. Uznajemy oczywiście prawo, jakie posiada

każdy naród do odmowy odnowienia jakiegos traktatu i rozumiemy doskonale, że wszelka akcja na rzecz rozbrojenia, jeśli ma być owocną, to musi być oparta na dobrowolnie przyjętych zobowiązaniach. Powołując się na szereg punktów układu waszyngtońskiego Hull oświadczył, iż zapewnienie pokoju przez rozbrojenie i współpracę narodów stanowiło zawsze podstawę polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Naród amerykański żywiąc uczucia szczerzej przyjaźni w stosunku do wszystkich innych narodów stosować będzie nadal tę samą politykę i wzywa inne narody do czynienia podobnych wysiłków.

W 1935 roku zdołamy uniknąć wojny

Paryż, 30 grudnia. (PAT) W wywiadzie z przedstawicielem „Petit Parisien” premier Flandin oświadczył m. in.: Rok 1935 może być rokiem decydującym. Mam nadzieję, że zdołamy uniknąć wojny, która była by zbrodnią wobec całej ludzkości i umocnić pokój. Jeżeli w czasie plebiscytu w Saarze przyjęte zobowiązania będą wykonane, to dokonany będzie wiel

ki krok ku przywróceniu zaufania w stosunkach między dwoma wielkimi narodami, które muszą się starać o zacieśnienie tych stosunków, oczekując na możliwości współpracy na korzyść pokoju w Europie. Podróż min. Lavala do Rzymu umieści wreszcie sprawę stosunków francusko-włoskich w tych ramach, poza które nigdy nie powinny były wykraczać.

Aresztowanie finansistów we Francji

Paryż, 30 grudnia. (PAT) Sędzia śledczy wydał rozkaz aresztowania finansistów Henryka Poulner’a i Vereux, występującego pod nazwiskiem Charles Pellissier, a także jeszcze dwóch osób, stojących pod zarzutem handlu fałszowanymi papierami wartościowymi. Poulner przez pewien czas udzielał pomocy rodzinie Stawiskiego.

Paryż, 30 grudnia. (PAT) Uciekając przed aresztowaniem finansista Poulner i jeden z jego wspólników nazwiskiem Podawicia znikli bez śladu z Paryża. Dwa inne nakaazy aresztowania zostały wykonane, mianowicie Pellissier, aresztowany został w Casablanca, zaś czwarty wspólnik Nicolas Popp, pochodzący z Rumunii zatrzymany został przez policję w Paryżu.

Wielkie manewry floty amerykańskiej

Wzięcie w nich udział 177 okrętów i 500 samolotów Londyn, 30 grudnia. (Pat) Z Waszyngtonu donoszą: W chwili, kiedy Japonia wypowiedziała traktat waszyngtoński, dowódca floty St. Zjednoczonych admirał Reeves, ogłosił plan wielkich manewrów floty amerykańskiej. Manewry te odbędą się

latem 1935 roku na Pacyfiku. Wzięcie w nich udział niewidziana dotychczas nigdy armada pod jednolitym dowództwem, złożona z 177 okrętów, 477 samolotów, sterowca, 4 awjonetek i 55.000 marynarzy wraz z oficerami.

Należności zamrożone w Rumunii

Warszawa, 30 grudnia. (Pat) — Układ handlowy polsko-rumuński, zawarty w dniu 14 grudnia b.r. ustalił kontyngenty rozejmu we wzajemnej wymianie towarowej na r. 1935. Układ przewiduje ujęcie całego importu rumuńskiego do Polski przez Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego. Rumunia będzie ponadto przydzielać certyfikaty importowe, będące jednocześnie certyfikatami płatniczymi, a więc

dokonywać transferu za eksport polskich surowców i półfabrykatów do Rumunii. Należności zamrożone, wynikłe z dokonywanego poprzednio eksportu towarów z Polski do Rumunii, będą częściowo zwalniane, w drodze wydawania przez Rumunję specjalnych certyfikatów płatniczych, uprawniających do uzyskania dewiz w pewnym stosunku do rumuńskiego eksportu do Polski.

Delegaci na konferencję morską

Londyn, 30 grudnia. (Pat) — Amerykańscy delegaci do rokowań morskich opuścili wczoraj wiec czorem Londyn, udając się do Southampton, skąd na parowcu „Washington”, odpłynął do ojczyzny. Tym samym pociągiem odjechał, powracający do kraju delegat japoński Yoshida. Przy okazji obecni byli przedstawiciele premiera i ministra spraw zagranicznych oraz członkowie admiralicji z pierwszym lordem admiralicji na czele.

10 robotników utonęło wskutek wyrócenia się łodzi

Paryż, 30 grudnia. (Pat) Agencja Havasa donosi z Alca cer do Sal w Portugalji, że ubiegłej nocy na wezbranej po ostatnich deszczach rzece Sado wyróciła się łódź, wioząca kilkunastu robotników. 10 robotników utonęło. (Pat) Dzienniki donoszą, że dotychczasowy poseł włoski w Białogrodzie (Galli), mianowany został ambasadorem w Ankarze.



Trzy potęgi srebrnego ekranu Norma Shearer Fredric March Charles Laughton

w filmie „Uwielbiana” (Przebudzenie kobiety) wkrótce

4-letni cud ekranu SHIRLEY TEMPLE

o zomenalną gwiazdeczkę o światowym rozgłosie



wkrótce wystąpi w filmie Tajemnica małej Shirley

NAJ WESELEJ MILEJ TANIEJ
Dziś spędzisz SYLWESTRA
 tylko w „Tabarinie”
 DO RANA — WEJŚCIE BEZPŁATNE!
 Uwaga od dn. 1 stycznia największa atrakcja HENRYK GAVTIER
 na „Admirale” żywy koń odtańczy nowoczesne tańce

Dwie wycieczki zagraniczne

przybyły do Zakopanego Zakopane, 30 grudnia. (Pat.) — W niedzielę rano przybyła do Zakopanego na 3-dniowy pobyt specjalnym pociągiem turystycznym organizowana przez okręgową dyrekcję P.K.O. w Krakowie i Katowicach oraz p. k. wycieczka harcercska niemiecka w liczbie 150 osób, przeważnie ze Śląska niemieckiego. Uczestnicy wycieczki udali się w grupach w góry. Jutro pierwsza grupa udaje się do doliny 5 stawów polskich. W południe przybyła do Zakopanego z Czechosłowacji dwoma autobusami inna grupa obywateli Rzeszy niemieckiej w liczbie około 80 osób. Zwiedzą oni Morskie Oko.

Przerwa w rokowańiach handlowych pomiędzy Austrią a Rumunją

Wiedeń, 30 grudnia. Prowadzone w duchu jaknajbardziej przyjaznym między austriackim ministrem handlu Stockingerem a ministrem handlu Rumunii Manoilescu musiały ulec przerwie wskutek nagłego zawezwania min. Manoilescu do Bukaresztu. Austriacko-rumuński układ slearingowy został przedłużony do 31 stycznia 1935 r. min. Manoilescu przybędzie ponownie do Wiednia w przyszłym tygodniu, celem kontynuowania rokowań.

Rejestr poborowych rocznika 1914

W nadchodzącą środę, dnia 2-go stycznia 1935 roku, w lokalu biura wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 wyłożony zostanie do przeglądu publicznego do dnia 14-go stycznia — rejestr poborowych rocznika 1914. Wszyscy poborowi rocznika 1914 winni przejrzeć, czy zostali prawidłowo wciągnięci do rejestru. Wrazie stwierdzenia, że zostali mylnie lub niewłaściwie wpisani, muszą oni przedstawić dokumenty (które należy już przygotować), na podstawie których w rejestrze zostanie przeprowadzona odnośna poprawka.

Dodatkowe komisje poborowe

Jak nas informuje biuro wojskowo-policyjne zarządu miasta Łodzi, w styczniu 1935 roku odbędą się w lokalu tego biura przy ulicy Piotrkowskiej 165, dwie dodatkowe komisje poborowe: w dniu 15 (dla PKU Łódź-Miasto I) i w dniu 28 stycznia (dla PKU Łódź-Miasto II). Na komisje te winni się stawić poborowi rocznika 1913, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się na ubiegłe komisje, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej. W dniu 15 stycznia winni się stawić poborowi, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 6, 9 i 11 komisariatu, w dniu zaś 28 stycznia — zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu. W związku z tem zainteresowani poborowi winni przygotować dokumenty, potrzebne do przedstawienia na komisji, mianowicie dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografii, karte odcroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odcroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Grand-Kino Śluby Ułańskie

W rol. gł. Modzelewska, Brodniew cz, Walter, Mankiewiczówna, Conti i Skonieczny
 — Pocz. o g. 4-ej po poł. —

LUNA 365 Zon Króla Pausola

Pocz. o godz. 4-ej p.p. W roli gł. Emil Jannings, Joscilla Day i inni



BOKSERZY CZESCY ROZGROMIENI W ŁODZI

Wspaniały sukces reprezentacji łódzkiej, która pokonała brneńskich pięściarzy 14:2

Po ostatnich niepowodzeniach bokserów łódzki zrehabilitował się w oczach opinii, odnosząc w dniu wczorajszym wspaniały sukces nad reprezentacją Brna. Zwycięstwo łodzian jest tem cenniejsze jeżeli zważyć, że czesi w ostatniej chwili wzmocnili swą drużynę przez wstawienie do wagi ciężkiej Kopecka zamiast uprzednio desygnowanego Franka.

Nieprawdopodobnie wysoka porażka zaskoczyła kierowników czeskiej ekspedycji, którzy orientując się w obecnym układzie sił boksu łódzkiego liczyli na zwycięstwo. Reprezentanci Łodzi z małymi wyjątkami walczyli jednak znakomicie, górując znacznie nad pięściarzami brneńskimi. Pierwsze skrzypce w zespole łódzkim zagrał Banasiak, który w dniu wczorajszym dowiódł, że nie jest bynajmniej jednostronnym pięściarzem i że jego lewa mała ustępuje prawej. Banasiak pokonał najlepszego pięściarza zespołu czeskiego a dokonał tego serią ciosów z lewej, które oszołomiły przeciwnika i sędzia przerwał walkę, przyznając Banasiakowi zwycięstwo przez techniczne k.o.

Miłą niespodziankę sprawili również Gotfryd w wadze muszej i Kłodas w wadze ciężkiej. Debiut zawodnika Hakoahu w reprezentacji Łodzi był b. udany. Dużym sukcesem poszczycić się może Kłodas, zwyciężając pogromcą Piłata na mistrzostwach Europy Kopecka. Kłodas walczył doskonale i chociaż walka została przerwana powodu kontuzji czecha to jednak przyznać trzeba, że zawodnik Wimy był znacznie lepszy od przereklamowanego czecha.

Nieźle spisał się również Taborek, natomiast Spodenkiewicz i Chmielewski zawiedli raczej, walcząc znacznie gorzej niż przed kilku dniami w meczu IKP—Makkabi. Na usprawiedliwienie Chmielewskiego trzeba jednak dodać, że czech nie był dla niego odpowiednim przeciwnikiem, tchórzyl przez cały czas, unikał walki przez co Chmielewski nie był w stanie wykazać swej klasy.

Najslabszymi punktami naszej reprezentacji byli Leszczyński i Jaskółka. Dla czecha Krala w wadze piórkowej Woźniakiewicz byłby znacznie lepszym przeciwnikiem.

Zespół brneński rozczarował mocno i nie można im wróżyć sukcesu w czasie tournée po Polsce. Z ósemki brneńskiej stosunkowo najlepiej popisali się Doleżał, Nawratil i Hawelka.

Zawiedli zupełnie Kasina i Kopecek, a już b. mierny bokser zaprezentowali Kral, Schmidt i Vlasak, czyniąc wrażenie początkujących pięściarzy.

Na część oficjalną meczu, który rozgrywany jest o puchar ofiarowany przez Radę Miejską m. Brna złożyły się przemówienia przedstawiciela Zarządu m. Łodzi p. Folta, wiceprezesa ŁOZB inż. Wolczyńskiego oraz przedstawiciela ekspedycji czeskiej p. Dworzaka.

W pierwszej parze zmierzyli się Doleżał (Brno) i Gotfryd (Ł.). Łodzianin walczył nadspodziewanie dobrze, praktycznie znakomicie. Wzajemna ostra wymiana ciosów trwa od pierwszej do ostatniej chwili. Wytrzymalszy i bardziej opanowany jest Gotfryd, który też sędziowie przyznają zwycięstwo na punkty.

W wadze koguciej przeciwnikiem Spodenkiewicza był Nawratil, jeden z najlepszych zawodników drużyny czeskiej. Pierwszą rundę rozstrzyga nieznacznie na swą korzyść Spodenkiewicz. W identycznym stosunku rewantuje się czech w drugim starciu.

O zwycięstwie Spodenkiewicza decyduje trzecia runda, w której łodzianin jest znacznie lepszy.

W wadze piórkowej zmierzyli się Kral (Brno) z Leszczyńskim. Czech to dopiero materiał na pięściarza. Jest nie opanowany i zdradza brak rutyny ringowej. Mimo to był on lepszy od Leszczyńskiego na początku I-ej i II-ej rundy. Dopiero wspaniały finisz zapewnił Leszczyńskiemu wynik remisowy.

Po walce zostaje jednak czech zdyskwalifikowany za zużycie zbyt długiego bandażu.

Banasiak nasz przedstawiciel w wadze lekkiej zaprezentował się tym razem w nowym wydaniu. Mimo iż przeciwnikiem jego był doskonały zawodnik czeski Kasina, Banasiak pozwala sobie na oszczędzanie prawej, wysyłając ciągle w bój lewą. W drugim starciu Kasina, nie spodziewając się takiego obrotu sprawy, zmienia pozycję, lecz Banasiak nie dał mu dojść do głosu, oszalałając go gradem ciosów z lewej. Czech czynił wrażenie iak gdy-

by był groggy, to też sędzia przerywa spotkanie, przyznając Banasiakowi zwycięstwo przez k.o. Flegmatyczny czech protestuje, pragnąc walczyć dalej, lecz decyzja nie ulega zmianie.

Łatwą przeprawę miał Taborek ze Schmidtem, zawodnikiem początkującym. Reprezentant Łodzi wagi półśredniej przeważał przez wszystkie starcia, wygrywając wysoko na punkty.

Vlasak (Brno) nie był odpowiednim przeciwnikiem dla Chmielewskiego.

Czech walczył tchórzliwie i ani przez moment nie podjął walki, to też Chmielewski nie był w stanie wykazać swej klasy, mimo zdecydowanego zwycięstwa.

W wadze półciężkiej zdobywają czesi pierwsze i ostatnie dwa punkty. Jaskółka z KP. Zjednoczone nie może sobie poradzić z długimi rekoma Hawelki. Czech przeważał przez trzy rundy, a bezradny Jaskółka dziękował Bogu, gdy gong w trzeciej rundzie oznajmił

koniec walki.

Ostatnia walka dnia przyniosła olbrzymią niespodziankę. Kopecek, uchodzący za faworyta spotkania z Kłodasem ustępował łodzianinowi w dwóch rundach. Kłodas walczył doskonale i była nawet chwila w pierwszej rundzie, że po ciosie Kłodasa czech zgiął się w kolanach. Epilog tego spotkania był zupełnie nieoczekiwany. W trzeciej rundzie trafia Kłodas przeciwnika w oko, które silnie krwawi. Lekarz bada Kopecka i nakazuje przerwanie walki, mimo protestów czecha. W ten sposób wygrywa Kłodas z pogromcą Piłata przez techniczne k.o.

Funkcję sędziego ringowego sprawował nienadzwyczajnie p. Kubik z Inowrocławia. Punktowali pp.: Manoszek (Brno) i Wolf (Łódź).

Na zawodach obecni byli między innymi pp.: poseł Wolczyński i konsul Maks Kon, którzy z dużym zainteresowaniem śledzili przebieg spotkań. (Ner.)

Rozmowy po meczu z kierownikami ekspedycji czeskiej i sędzią ringowym

Kierownicy ekspedycji czeskiej pp. Manoszek i Dworzak, z którymi rozmawialiśmy po zawodach są mocno rozgoryczeni. Tak wysoka porażka i słaba

forma wszystkich niemal swych pięściarzy tłomacza uciążliwą podróżą, która miała wymęczyć zawodników.

P. Manoszek uważa, że w jednym

wypadku skrzywdzono zawodnika brneńskiego przyznając Spodenkiewiczowi zwycięstwo, podczas gdy Nawratil wywalczył remis. Innego zdania natomiast jest p. Dworzak, który uważa czechów za pokrzywdzonych, aż o pięć punktów. Nawratil, Kosina i Kopecek mieli jego zdaniem paść ofiarą niesprawiedliwych orzeczeń.

Czesi zaskoczeni są dyskwalifikacją Krala, który owiązał sobie rękę dodatkowym bandażem spowodowaną przez pociąg kontuzji, a zapomniał zameldować o tem przednio lekarzowi.

Dyskwalifikacja Kopecka zarządzona była zdaniem czechów zbyt po- hopnie, gdyż w wadze ciężkiej często o wyniku decyduje jeden cios, a do czasu przerwania spotkania Kopecek nie miał bynajmniej przegranej walki. Sam Kopecek był jednak widać innego zdania, gdyż popołudniu mówił sędziemu ringowemu p. Kubikowi, że teraz widzi, iż dobrze zrobił przerywając spotkanie, gdyż czuje się on doprawdy źle.

Czechom z pięściarzy łódzkich podobał się przede wszystkim Kłodas, który bił się bardzo mądrze, następnie Banasiak.

Sędzia ringowy spotkania p. Kubik, który widział ostatnio łodzian kilkakrotnie stawia na pierwszym miejscu Taborka, później Kłodasa i Banasiaka. Chmielewski rozczarował mnie zupełnie, po tym co czytałem o jego spotkaniu z Pilnikiem, spodziewałem się obecnie znacznie lepszej walki. Czesi prezentują się jako zespół zupełnie przeciętny.

Po zawodach odbył się ponoc w „Tivoli” bankiet wydany przez ŁOZB, na którym obecni też mieli być przedstawiciele zarządu miasta. Został on jednak przez ŁOZB, wydany konspiracyjnie, tak że do naszej wiadomości nie doszły żęń żadne wieści.

Warta -- Cuiavia 12:4

Zwycięstwo bokserów poznańskich w meczu o mistrzostwo Polski

Poznań, 30 grudnia. W Hali Targowej rozegrany został w niedzielę wieczór mecz bokserski o drugie mistrzostwo Polski zakończony wysokim acz niezupełnie zasłużonym zwycięstwem Warty w stosunku 12:4.

Gospodarze wystąpili do zawodów bez Kajnera i Majchrzyckiego. Zespół Cuiavii nie był również kompletny, gdyż inowrocławianie nie mieli zawodnika w wadze koguciej.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

W. musza: Sobkowiak (W) zwycięża na punkty Ładę.

W wadze koguciej Wirski (W) zdobywa dwa punkty walcoverem spowodu niestawienia się przeciwnika.

W wadze piórkowej Wartski (W) remisuje z Rogowskim.

W wadze lekkiej przyznają sędziowie niezasłużone zwycięstwo Sipińskiemu nad Dudzińskim.

Zawodnik inowrocławski walczył b. dobrze, a w drugiej rundzie był Sipiński blisko k.o.

W wadze półśredniej Anioła zwycięża na punkty z Marcysiakiem.

W wadze średniej Lewandowski (C) zwycięża na punkty Florysiaka.

W wadze półciężkiej Szymura remisuje z Józkowiakiem.

W wadze ciężkiej Piłat zwycięża w trzeciej rundzie przez k.o. Zielińskiego.

Sędziował w ringu p. Cendrowski. Punktowali pp.: Gorczycki i Kordasz z Łodzi.

Po meczu tym tabela rozgrywek o mistrzostwo drużynowe Polski przedstawia się następująco:

Klub:	Gier:	Pkt.:	St. pkt.:
1) Warta	2	4	24:8
2) Makkabi	2	2	20:12
3) Cuiavia	2	2	13:19
4) IKP	2	0	7:25

Zwycięstwo zespołów lwowskich w meczach hokejowych o mistrzostwo Polski

W dalszym ciągu mistrzostw hokejowych Polski w puli finałowej odbyły się dwa mecze, w których świetne zwycięstwa odniosły zespoły lwowskie: Lechja i Czarni.

Zespoły te będą bezsprzecznie niezwykle groźnymi przeciwnikami zarówno dla drużyn krakowskich, jak poznańskich i stołecznych.

CZARNI WARSZAWIANKA 5:0.

Lwów, 30 grudnia.

W pierwszym meczu hokejowym puli finałowej o mistrzostwo Polski Czarni odnieśli łatwe zwycięstwo nad stołeczną Warszawianką, bijąc ją w stosunku 5:0 (0:0, 2:0, 3:0).

Lwowianie mieli przez cały czas

spotkania przygniatającą przewagę, której nie uwidocznili większym wynikiem jedynie dzięki świetnej grze Schneidra w bramce Warszawianki. Łupem bramkowym dla lwowian podzielili się Lemiszko, Studnicki i Jasieński. Sędziował Wacek Kuchar.

CZARNI — KTH 6:0.

Krynica, 30 grudnia.

Lwowska Lechja rozegrała tu spotkanie mistrzowskie z KTH bijąc gospodarzy w wysokim stosunku 6:0 (2:0, 2:0, 2:0). Przez cały czas spotkania mieli lwowianie znaczną przewagę, wykazując pierwszorzędną grę szczególnie w świetnie dysponowanej linii ataku.

Zwycięstwo pięściarzy Hasmonei lwowskiej

We Lwowie odbył się towarzyski bokserki mecz drużynowy między Hasmoneą a Wisłą z Krakowa. Mecz odbył się w siedmiu wagach, przyczem zwycięstwo odniosła Hasmonea w stosunku 9:5.

Nr.359
INA
Ł.K.S.
TKS S
owski, N
Zembik, D
ŁKS:
wicz, —
rosiński.
Na ina
w Łodzi s
Zespół Po
czyzy zap
nolity, za
nie.
Najleps
wy napas
konto zap
Łodzi bra
pewnie i
Zespół
nie słab
wano. Jak
znacznie
względami
nie na pla
był Król,
w najwięk
porażki ł
stycznej
nerów. Po
pozostawi
zawodnika
W pier
leży jeszc
Wisławski
na linia g
na dobrą
dynie Lut
Frencl z
za, grał
pełnie prz
Gra sa
ty i wpływ
nej przew
ż w dru
try zdoby
że strzału
nik pow
ście.
Druga t
samobój
wa, który
ataków ł
wasnej b
na Osma
mieli jego
wiedliwych
orzeczeń.
Czesi zaskoczeni są dyskwalifikacją Krala, który owiązał sobie rękę dodatkowym bandażem spowodowaną przez pociąg kontuzji, a zapomniał zameldować o tem przednio lekarzowi.
Dyskwalifikacja Kopecka zarządzona była zdaniem czechów zbyt po- hopnie, gdyż w wadze ciężkiej często o wyniku decyduje jeden cios, a do czasu przerwania spotkania Kopecek nie miał bynajmniej przegranej walki. Sam Kopecek był jednak widać innego zdania, gdyż popołudniu mówił sędziemu ringowemu p. Kubikowi, że teraz widzi, iż dobrze zrobił przerywając spotkanie, gdyż czuje się on doprawdy źle.
Czechom z pięściarzy łódzkich podobał się przede wszystkim Kłodas, który bił się bardzo mądrze, następnie Banasiak.
Sędzia ringowy spotkania p. Kubik, który widział ostatnio łodzian kilkakrotnie stawia na pierwszym miejscu Taborka, później Kłodasa i Banasiaka. Chmielewski rozczarował mnie zupełnie, po tym co czytałem o jego spotkaniu z Pilnikiem, spodziewałem się obecnie znacznie lepszej walki. Czesi prezentują się jako zespół zupełnie przeciętny.
Po zawodach odbył się ponoc w „Tivoli” bankiet wydany przez ŁOZB, na którym obecni też mieli być przedstawiciele zarządu miasta. Został on jednak przez ŁOZB, wydany konspiracyjnie, tak że do naszej wiadomości nie doszły żęń żadne wieści.
Zwycięstwo pięściarzy Hasmonei lwowskiej
We Lwowie odbył się towarzyski bokserki mecz drużynowy między Hasmoneą a Wisłą z Krakowa. Mecz odbył się w siedmiu wagach, przyczem zwycięstwo odniosła Hasmonea w stosunku 9:5.

INAUGURACJA SEZONU HOKEJOWEGO

Ł.K.S. pokonany przez Toruński K.S. 3:1. — Triumph zwycięża S.K.S. 9:0

TKS Strzelec: Trenk, Karaś, Szczerbowski, Nagel, Osmański, Głowiński, Lembiak, Dolewski i Drapiewski.

ŁKS: Jakubiec, Frencel, Rusiakiewicz, — Król, Załęcki, Wisławski, Lutrosiński, Szaniawski, Pryffer.

Na inaugurację sezonu hokejowego w Łodzi sprowadził ŁKS mistrzowski zespół Pomorza TKS Strzelec. Toruńczycy zaprezentowali się jako zespół jednolity, zaawansowany dobrze technicznie.

Najlepszym ich graczem jest środkowy napastnik Osmański, który na swe konto zapisał wszystkie trzy zdobyte w Łodzi bramki. Trenk w bramce bronił pewnie i bardzo stylowo.

Zespół Łódzki zaprezentował się znacznie słabiej niż się tego po nim spodziewano. Jako całość ustępowali Łódzianom znacznie gościom pod wszystkimi względami. Indywidualnością wybijającą się na plan pierwszy w zespole łódzkim był Król, który jednak bedaj czy nie w największej mierze przyczynił się do porażki Łódzian, dzięki grze zbyt egoistycznej i niezatrudnianiu swych partnerów. Poza to dość dużo do życzenia pozostawiało też zachowanie się tego zawodnika na lodowisku.

W pierwszej linii ataku wyróżnić należy jeszcze Załęskiego, podczas gdy Wisławski wypadł zupełnie blado. Druga linia grała bardzo krótko, przyczem na dobrą sprawę wyróżnił się w niej jedynie Lutrosiński. Z pary obrońców Frencel znacznie lepszy od Rusiakiewicza, grał jednak zbyt ostro. Jakubiec zupełnie przeciętny.

Gra sama miała przebieg interesujący i upłynęła pod znakiem dość wyraźnej przewagi gości. W pierwszej tercji ŁKS zdobył pierwszy punkt, a w drugiej minucie po rozpoczęciu gry zdobywają goście pierwszy punkt na strzału Osmańskiego. Ten sam zawodnik powiększa wynik do 2:0 w 12 minucie.

Druga tercja przynosi ŁKS-owi punkt samobójczego strzału toruńczyka Nałęcz, który interweniując przy jednym z ataków Łódzian wpakował krążek do własnej bramki. Pod koniec tercji zdobył Osmański dla gości trzeci punkt.

Ostatnia tercja jest dość bezbarwna, przyczem pod koniec mają Łódzianie znaczną przewagę. Wynik nie ulega jednak zmianie.

Zawody prowadził p. Dreger dobrze. Na przedmeczku spotkały się w grze mistrzostwo Łódzkiej klasy A zespoły Triumfu i Strzeleckiego KS. Spotkanie zakończyło się druzgocą porażką Strzelców, którzy ulegli w stosunku 9:0.

Triumf zaprezentował się bardzo dobrze, mając najlepszego swego zawodnika w Neumanie. Również i pozostali

dwaj napastnicy wypadli bardzo dobrze, przyczem Sauer wyróżnił się celnymi strzałami.

SKS w przeciwieństwie do Triumfu zaprezentował się zupełnie blado. Na dobrą sprawę wyróżnili się u strzelców jedynie bramkarz Kopczyński i Maciaszek w ataku.

Pierwsza tercja mija przy stosunko-

wo równorzędnej grze bezbramkowo. W dwóch następnych tercjach ma już Triumph przygniatającą przewagę i zdobywa dziewięć bramek przez Sauer (4), Dreslera (3) i Naumana (2). Drużyna zwycięska grała w składzie Harry, Hepner, Wolf, Sauer, Neuman, Dressler i Golda.

Sędziował dobrze p. Lange. (G).

Drugie zwycięstwo hokeistów

Cracovii nad WEV (Wiedeń) 2:1

Kraków, 30 grudnia.

Rewanżowe zawody hokejowe między Cracovią a wiedeńskim zespołem Wiener Eislaufverein rozegrane w niedzielę przed południem przyniosły drugie z rzędu zwycięstwo drużyny Cracovii w stosunku 2:1 (1:1, 1:0, 0:0).

Spotkanie niedzielne wywołało duże zainteresowanie, gromadząc na lodowisku Cracovii około 2 tysięcy widzów. Aczkolwiek wiedeńscy wystąpili do gry bez swego „asa” Kirchbergera, to jednak pozostawili jaknajlepsze wrażenie, a jeśli ulegli dwukrotnie Cracovii to tylko dzięki lepszej dyspozycji strzałowej napastników drużyny gospodarzy.

W niedzielę bohaterami zawodów byli obaj bramkarze Matiejko z Cracovii i Weiss z WEV., którzy obronili wielką ilość strzałów.

Cracovia z miejsca narzuca silne tempo i dopingowana usilnie przez publiczność zdobywa bramkę przez Mar-

chewczyka. Po tej bramce wchodzi na lod drugi atak Cracovii, który popisuje się solowymi akcjami i tak jak w sobotę zdobywają wiedeńscy w tym okrese wyrównującą bramkę przez Jacobiego.

W drugiej tercji przewagę ma Cracovia. Marchewczykowi udaje się przejść kilku przeciwników, następnie podaje on Kowalskiemu, który zdobywa drugą bramkę. Od tej chwili przeważają znacznie wiedeńscy, którzy dają za wszelką cenę do wyrównania, lecz obrońcy Cracovii i Matiejko bronią doskonale.

Na kilka minut przed końcem ma Cracovia kilka okazji do podwyższenia wyniku, lecz nie ulega on już zmianie. Sędziował p. Sachs.

W Cracovii wyróżnić należy pierwszy atak i bramkarza Matiejkę. Z obrońców lepszy Trytko. U wiedeńczyków najlepszy Dittrichstein, Demmer, Satek i „Eierstock”.

Ruch zwycięża w Monachjum

RUCH — IFC (Bayern) 4:0 (1:0).

Na stadionie IFC rozegrany został w niedzielę powyższy mecz piłkarski zakończony zasłużonym zwycięstwem mistrza Polski, dla którego jedyną bramkę zdobył w 45-ej min. pierwszej połowy Peterek. Ruch grał b. dobrze i był żywo oklaskiwany przez publiczność. Drugi mecz rozegra drużyna Ruchu we wtorek z zespołem VEB w Stuttgardzie.

Hokej na lodowiskach krajowych

W meczach hokejowych, rozegranych w dniu wczorajszym w kraju w Warszawie Legja pokonała ZASS. 5:0, Skra — Marymont 4:1, AZS. — ZASS. 3:0 i we Lwowie Pogoń pokonała Hasmonę 3:1 i ZAS. — Ukrainę 7:0.

Sukcesy zespołów wiedeńskich

Szereg zespołów wiedeńskich bawiło w niedzielę zagranicą odnosząc same zwycięstwa. Hakoah wiedeński pokonał FC Neapol 2:0, Rapid zwyciężył Livorno 3:2 a Libertas zwyciężył FC Toronto.

Ognisko—Legja 3:2

Co powie teraz Zarząd P.Z.H.L.P?

W dniu wczorajszym został rozegrany w Warszawie towarzyski mecz hokejowy między wileńskim Ogniskiem a stołeczną Legją. Zwyciężyli niespodziewanie goście w stosunku 3:2 (2:2, 1:0, 0:0).

Bramki dla wilan zdobyli Okulowicz 2 i Godlewski 1, zaś dla Legji Rybicki 2.

Postawmy sprawę jasno

Zniesienie karencji grozi dalszą gangreną piłkarstwu polskiemu

Nie dlatego, że byłem autorem wprowadzenia karencji, wołam o jej podtrzymanie, ale dlatego, że widzę przed sobą obraz zastraszającej demoralizacji w sporcie piłkarskim na wypadek jej zniesienia. Przypomnijmy sobie: dopiero przed paru dniami rozmawiałam na ten temat z byłym przewodniczącym komisji PZPN, która przed dwoma laty miała opracować wnioski strukturalnej przebudowy organizacji PZPN, p. Mallowem. Na komisji tej rzucałem koncepcję: należy wprowadzić oficjalne zawodowstwo. A, kiedy wniosek ten nie uzyskał większości, zaproponowałem tryletnią karencję.

Pamiętam miny członków komisji. Byli zaskoczeni. Żądano przerwy w obradach, a potem potoczyła się dyskusja. I, kiedy wypadło wszystkim członkom, wchodzącym w skład komisji reagować na ten wniosek szczerze, odruchowo, wszyscy, jednomyślnie oświadczyli się za tym wnioskiem. Nawet przedstawiciele Ligi, między innymi obecny jej prezes płk. dr. Żołędziowski.

I to jest najbardziej charakterystyczne! Dopiero, gdy do głosu dochodziły zaczęły interesy poszczególnych klubów ligowych, oraz fabrycznych, poczęto się cofać. Znany perypetje tego wniosku, by karencję zastoso- wano bezwzględnie, uczyniono kompromis w obecnej formie, dopuszczając te wyjątki. Przyznam się szczerze, że te wyjątki psują sprawę, ale zawsze lepsza taka karencja z wyjątkami, niż żadna. Jeszcze przed jej uchwaleniem cała opinia sportowa opowiedziała się za nią. Pamiętam wywiady, wypowiedziane przez kierowników sportu piłkarskiego i kierowników sekcji piłkarskich poszczególnych klubów, szczególnie ligowych. Wszyscy zgodnie z nią się oświadczyli. Wszyscy bez zastrzeżeń zapewniali, że pragną wychowywać własny narybek, i wylizali z dumy sych wychowanków, wtykając innym, że posługują się zrabowanym materiałem. A, dzisiaj odwracają się od własnych słów. Przekreślają wagę własnego sądu. Powiadają, że po zniesieniu karencji poziom piłkarski się podniesie, że kapitanowi związkowemu łat-

wiej będzie zestawieć drużynę reprezentacyjną, jeśli najlepsi gracze z całej Polski będą szeregowani w klubach ligowych.

Pomijam absurdalność podobnego twierdzenia, jako, że zagranicą zupełnie inaczej rozwiązuje się problem zniesienia reprezentacyjnej drużyny, ale pragnę zapytać autorów zniesienia karencji, w jaki sposób zjedną kluby ligowe tych najlepszych graczy w Polsce? Tak, z dobrej woli, bezinteresownie?

A, czy tylko na ligowych klubach się skończy? Co za krótkowzroczność. Lepszy interes na zniesieniu karencji zrobią kluby fabryczne. Z utęsknieniem czekają one na moment formalnego zniesienia karencji. Już dzisiaj rozmaite „Skody” zapowiadają, że muszą wejść w najbliższym czasie do Ligi, gdyż postarają się o najlepszych graczy w Polsce. Liga będzie kaperowała graczy z rozmaitych klubów A, B-klasowych, będzie podcinać byt i egzystencję klubów słabszych organizacyjnie, a posiadających w swych szeregach utalentowanych piłkarzy, zaś kluby fabryczne, opływające w dostatek i fundusze dyspozycyjne fabryk, czy przedsiębiorstw, kupować będą, nie tylko graczy A-klasowych, ale w pierwszym rzędzie już wywołanych, sławnych, rekrutujących się z klubów ligowych.

Stać ich będzie na to! I, co im kto zrobi? W ten sposób Liga podetnie pień gałęzi na której sama, w imię kaperowania graczy A-klasowych, się usadowi. Największym niebezpieczeństwem są kluby fabryczne. Zapytajcie Łodzi, Warszawy, a dowiecie się ciekawych rzeczy. Zaglądnijcie na prowincję. Taki sobie klub fabryczny tak długo danych robotników w fabryce swej zatrudnia, jak długo mogą oni jako gracze jej klubu, służyć celom reklamowym. Później jak wyciśnięta cytrynę wyrzuci na bruk, w myśl zasady murzyn zrobił swoje murzyn może odejść. Taki klub kpi sobie z zarządzeń władz sportowych, wystawia do drużyny graczy nie zgłoszonych pod fałszywym nazwiskiem, a kiedy władza go za to karze, on proceder swój dalej uprawia, bo stać go

na to, by karę w dalszym ciągu stosowaną płacić.

Fabryka, która setki tysięcy wydaje na propagandę może zapłacić kilkadziesiąt złotych na kary, może odłożyć pieniądze na kupno graczy, gdy karencja zniknie.

I dlatego powtarzamy: wprowadzić zawodowstwo, mieszane, czy nie objętne, albo przetrnijcie wrzód gangreny moralnej w sporcie piłkarskim. A, jeśli zawodowstwa nie wprowadzimy, jeśli karencja odpadnie, to co panowie, zwolennicy jej zniesienia, proponujecie na jej miejsce? Przecież trudno uwierzyć, by najzacieklejszy nawet fanatyk swego klubu, nie umiał wyrzucić po za nos własny i nie zatroszczył się o całość sportu polskiego.

W jaki sposób przeciwdziałamy handlowi żywym towarem, w jaki sposób uchronimy kluby od klęski ogalania ich z najlepszych graczy, jaką tamę położyć się niezaspokojonym apetytom klubów fabrycznych? Czy nie ma siły, któraby zawczasu wkroczyła? Odbływały się i odbywają konferencje P.U.W.F. Nakreślono szeroki plan działania. Pięknie! Nareszcie przypomniało sobie o sporcie reprezentacyjnym! Doskonale, ale dlaczego nie wymyślono nic o umoralnieniu sportu. Sa w świecie ligi powołane do tępienia i zwalczania handlu żywym towarem, czy nie znajdziemy w sporcie polskim, szczególnie, piłkarskim, instytucji, któraby zwalczala i nie dopuszczała do handlu gwiazdami piłkarskimi?

Nie będę się sprzeczał o nazwę, niech się to nie nazywa karencją; diabłu sprzedam tę nomenklaturę, która nie pozwala spać niektórym męzomom ligowym i klubów fabrycznych.

Chodzi o treść, o zaaplikowanie takiego środka lekarskiego, by pacjenta chorego na zakażenie krwi uchronić od śmierci, oczywiście moralnej.

Skończyć z deklamacją o służeniu sportowi, a zabrać się do czynu konkretnego, któryby zaświadczył widomnie o tej dla niego faktycznej służbie.

M. Statter

Kolonje narciarskie w Zakopanem

Poraz pierwszy w bieżącym sezonie przyoblekło się Zakopane w prawdziwą szatę śnieżną. Stało się to dzięki temu, że przez cały dzień onegdajszy i dwie noce padał obfity śnieg, który pokrył zarówno ulice Zakopanego jak też pobliskie wzgórza.

Sprawiło to, że warunki dla narciarzy poprawiły się znakomicie i rozpoczęto już szereg kursów.

Na kolonji Łódzkiej Makabi kurs prowadzony jest przez instruktorów Makabi zakopiańskiej Blaua i Horowicza. Na kolonji tej frekwencja zwiększyła się ostatnio w tak niespodziewany sposób, że zaszła konieczność zorganizowania nowych grup.

Wyjazd uczestników na najbliższą grupę nastąpi z Łodzi w nadchodzącą sobotę dnia 5 stycznia w godzinach wieczornych. Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela sekretariat Makabi Al. Kościuszki 21 tel. 241-07 w godzinach od 18 do 22.

Spotkanie hokejowe

Ł.K.S.—Union Touring

W dniu jutrzejszym, t. j. we wtorek 1 stycznia, odbędzie się na lodowisku przy Al. Unji drugi skolei mecz o mistrzostwo hokejowe okręgu kl. A. między ŁKS-em a Union-Touringiem.

Grand Hotel. Dziś!! WIELKI WIECZÓR SYLWESTROWY

Elegancka Łódź wybiera się na **Salę Malinową** połączoną z SALAMI MARMUROWĄ I ZŁOTĄ. **PIERWSZORZĘDNY PROGRAM! Cocktail-Bar!** 2 orkiestry! We wtorki, czwartki, soboty, niedziele i święta podwieczorki taneczne z pełnym programem

Doktor
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 9-12 rano, 2-4 pp. i 7-9 wiecz., w niedziele i święta od 10-1.
Ceny lecznicowe.

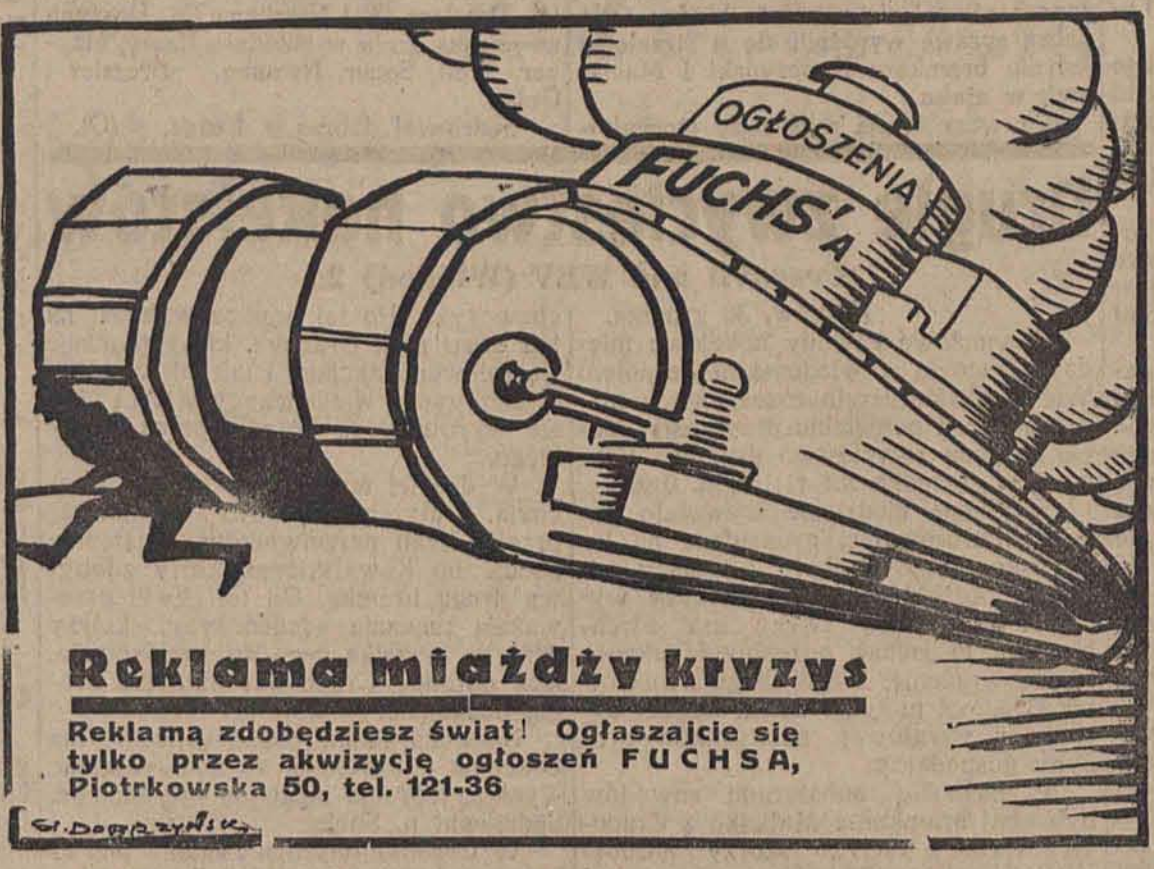
Dr. Med.
JAKOBSON
CHIRURG
SPEC. CHIRURGIA KOSTNA
(złamania kości i zwichnięcia)
D-ra Sterlinga 22
(N. Targowa), tel. 174-42
TELEFON 123-33
Prywatne
Pogotowie Lekarskie
czynne w dzień i w nocy,
Legionów 6 (Zielona).

DOKTOR
H. Rózaner
Narutowicza 9, II piętro
Tel. 128-98
Choroby: weneryczne, moczościowe i skórne
Przyjmuje od 8-10 rano i 5-8. W niedziele i święta od 8-10 rano. Od 1-2 przyjmuje w Lecznicy przy ul. Zgierskiej 17.
DR.
Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7
tel. 128-07, od 10-12 i 5-7-jej.

Dr. A. Kopcowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE.
Przyjmuje codziennie od 6 i pół do 8.
Gdańska 37
tel. 232-55.

Dr. W. BALICKA
PRZEPROWADZIŁA SIĘ NA UL. SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu) Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje biurem i dziećmi od 1 do 3 i od 7 do 8-jej.

DOKTOR
Z. Henrykowski
Chor. skórne, weneryczne i płciowe przeprowadził się na ul.
Piotrkowską 86 tel. 143-63
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 wiecz., w niedz. i święta od 9-11 popoł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.



Reklama między kryzys
Reklamą zdobędziesz świat! Ogłaszajcie się tylko przez akwizycję ogłoszeń FUCHSA, Piotrkowska 50, tel. 121-36

Mieszkanie
frontowe 4-5 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami w centrum miasta nie wyżej II-go piętra
POSZUKIWANE
Oferty do Republiki pod „Czysty dom“.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach.
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

LAKIERNIK
przyjmuje do odświeżania i lakierowania
samochody powozy i f. p.
ul. KRUCZA 8

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon zimowy poleca Salon Mód
„HELENA“
Zawadzka 9
Wejście p. bramę 9

KLISZE
do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Kopie fotograficzne do celów reprodukcyjnych
RYSUNKI PROJEKTÓW REKLAMOWYCH
i WYDRUKOWANIE W KOLORACH
R. BORKENHAGEN 100
ŁÓDŹ Piotrkowska

CASINO
Dziś dn. 31 grudnia r. b.
2 PRZEDSTAWIENIA REWII SYLWESTROWEJ
o godz. 11-jej wiecz. i 1-jej w nocy p. t.
RENDEZ VOUS GWIAZD
w 2 częściach, 15 odsłonach z udziałem czołowych gwiazd Teatru i Rewii.
LEO FUKS
E. FISCHERÓWNA DANCING JOHNNIES
(duet muzyczny),
I. ROZYŃSKA
WŁ. MACHERSKI
BALET ZABOJKINY
(3 osoby),
ALEKSY ALEKSY
MARLIS WALEWSKI
HELENA GEORGI
ANNA GEORGI
IGO ORSZA
W programie: skecze, groteski, monologi, satyra i tańce.
Conferencjer: **Wi. Maciński**.
Orkiestra: **Sternblit**.
Dekoracje: **Domankiewicz**.
Bilety od zł. 1.50 sprzedaje codziennie „CASINO“

„Noc pod Sylwester gazem“
dnia 31 grudnia. Początek o godz. 11-jej. Moc atrakcyj. Kolo szczęścia. Pierwszorządne orkiestry. Tani bufet.
Bez karoty.
na rzecz **UZDROWISKA W FILHARMONJI**
Rendez vous wytwornej Łodzi. Bilet wstępu 6 zł.
W LOKU STOWARZYSZENIA KOMIWOJAZERÓW, Sienkiewicza 3/5
ODBEDZIE SIĘ DZIS Wesola Wieczornica Sylwestrowa
urozmaicona tańcami i różnymi atrakcjami
Bufet tani, obficie zaopatrzony. Pierwszorządna orkiestra.
BILET WSTĘPU ZŁ. 2. Początek o godz. 10-jej wiecz.
BEZ KAROTY

SIWIZNA CZĘSTO ATAKUJE WŁOSY PRZEDWCZEŚNIE...
pocóż więc ją znosić i postarzać się niepotrzebnie, skoro użycie znanej w całym świecie farby do włosów **Eau Vegetal Paul Marquis** przywraca włosom naturalny, pożądany kolor. Farba ta nie zmywa się, nie brudzi, farbuję trwale, nie daje kolorowych smug, a jej 10 odcieni odpowiada wszystkim naturalnym odcieniom włosów. Obecnie, po zniesieniu ceny, flakon kosztuje 11.50 zł.
EAU VÉGÉTAL PAUL MARQUIS
PARIS, 77 RUE ST. LAZARE
Skł. Główny na Polskę i w m. Gdańsk „Perfection“.

Pokój umebłowany Kupię Leica używaną
słoneczny, może być z częśc. utrzymany. Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.
model II lub III w dobrym stanie. Oferty sub. „Leica“.

Rozmaite
DUŻY frontowy pokój z niekremulacem wejściem dla 1-2 osób z wszelkimi wygodami i telefonem. Ogł. od godz. 4-8 Pomorska 7, m. 9.

DROBNE ogłoszenia w „Republici“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. (Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjonalnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poradzi drobne ogłoszenie do „Republici“.

AUSTRO-DAIMLER (limuzyna) 6 osobowy mało używany, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Główna 41 m. 24.

POKÓJ umebłowany z wszelkimi wygodami, telefonem do wynajęcia przy ul. Wólczańskiej 62, m. 5 (róg Andrzejki). Ogł. można codziennie od godz. 4-jej po poł.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front codziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

POKÓJ umebłowany duży frontowy lub mały do wynajęcia od zaraz Sienkiewicza 63, m. 8.

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie do domu. Ceny niskie. Telefon 101-11 lub 115-24, w godz. 13-15.

2-3 POKOJE z kuchnią, na parterze w dzielnicy Chojen, 13 i 14 komisariat, poszukiwane. Zgłoszenia sub: „OMP“.

BUCHALTERKA-prawniczka z pierwszorzędnymi referencjami poszukuje pracy stałej lub godzinowej. Sub: „Dziennikowa“ do „Republici“.

Walne Zebranie
Członków Stowarzyszenia Funduszu Wzajemnej Pomocy na wypadek śmierci przy T-wie „Ostatnia Posługa“ Chęśed Szel Emes w Łodzi odbędzie się we własnym lokalu Stowarzyszenia, Piotrkowska 34, dnia 14 stycznia 1935 r. o godz. 5 popoł.
Porządek dzienny:
1) wybór 3 członków Zarządu, 50-2
2) zmiana statutu.
GAZOMIERZ 5-cio płomienny do sprzedania, Bednarska 26, II Blok Z. U. P. U., klatka schod. J. m. 88.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefon: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, dział miejski i gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłoczenia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148.

Prenumera „Republici“
w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
OGŁOSZENIA Powierzchnia stronicy 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubiny w tekście zł. 10.— Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50. poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisywane w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia z ograniczonym czasem druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada za terminowy druk ogłoszeń.
Sluszne reklamacje beda uwzględniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z trzech ogłoszenia tej samej treści, za pierwszą. Omylki, które czasami nie zmieniają treści ogłoszenia nie uprawniają do zadania zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“, Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Działaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republika“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.